

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Złoto, żyto i życie

P. minister Roman zapewnił w swoim wczorajszym przemówieniu posła Mystkowskiego, że gdyby wprowadził cło na bawełnę ochraniającą produkcję z surowca krajowego, byłoby to zarządzenie antyrolnicze, bo właśnie niezamożna ludność rolnicza byłaby zmuszona płacić drożej za tkaniny, niż obecnie płaci za tanie perkaliki.

Gdy była mowa o nożycach cen, p. minister całą winę zwał na ceny rolnicze, które są za niskie, i wyraził się, że, niestety, „waluta opiera się na złocie a nie na życie”.

Ze to prawda, nikt nie potrafi zaprzeczyć, ale z drugiej strony nie można również zaprzeczyć, że większość ludności w Polsce nie posiada złota a tylko żyto i że nikt nie produkuje złota a b. wielu właśnie produkuje żyto. Nie ulega też wątpliwości, że wszyscy jedzą żyto lub pszenicę a nikt nie je złota. Jeżeli taniej płaci za te artykuły ludność, żyjąca z przemysłu, powinna również taniej sprzedawać produkty swej pracy.

Pieniądże i złoto określają nominalną wysokość cen i plac. Wysokość realną dochodów i wydatków w Polsce określa natomiast właśnie żyto w daleko większym stopniu, niż co innego.

Istnieje taki bardzo oryginalny ruch „synarchistyczny”, który twierdzi, że pieniądź w Polsce, jako kraju rolniczym, musi opierać się wbrew temu, co twierdzi min. Roman, nie na wartości złota a na wartości zboża.

Ani myślę wdawać się w ocenę słuszności poglądów ekonomicznych „synarchistów”. Zagadnienia walutowe są najtrudniejszymi w dziedzinie gospodarczej i nie ma mowy o wykładaniu tu jakichś nowych teorii w piśmie codziennym.

Godne uwagi tylko, jako symptom dla stosunków polskich, jest samo istnienie „synarchistów”. Bawiem podkreśla ono olbrzymie znaczenie dla życia gospodarczego Polski wszelkich zmian cen na płody rolne.

Każdy ułamek grosza wzrostu cen rolniczych trzeba przemnażać przez przeszło 20 milionów osób, które z tego powodu powiększą swe zdolności konsumpcyjne i nabywcze. Gdy wzrasta cena artykułu przemysłowego wzrasta zdolność nabywcza tylko akcjonariuszów i właścicieli fabryk. Ale oni i tak spożycia zbytnio nie ograniczają.

Chłonność rynku wewnętrznego wzrosła więc minimalnie. Zupełnie odwrotnie niż to jest w rolnictwie, zwłaszcza w drobnym rolnictwie, gdzie przecież prawie każdy jest gospodarzem na swoim kawałku ziemi, na własnym warsztacie.

Robotnicy nie dostają podwyżki płac tak zaraz po podniesieniu się ceny produktu ich pracy. Rolnicy zwiększą dochodu (lub zmniejszenie deficytu) uzyskują natychmiast w chwili zainkasowania należności za towar. Stąd natychmiastowy ogromny efekt rozszerzenia rynku.

Wnioski są takie: polityka wysokich cen na zboże — to polityka nie prorolnicza a proprzemysłowa i, odwrotnie, wysokie ceny w przemyśle — to polityka nie antyrolnicza a antyprzemysłowa. Waluta, jak waluta, ale ilość „waluty”, jaką każdy może wyrobić w ciągu określonego czasu, ogólna wysokość dochodu społecznego w Polsce, na pewno są oparte bardziej na życie, niż na złocie. O tym nas poucza już nie złoto i nie żyto ale życie.

Piotr Lemiesz.

Anglia uznała Franco de jure nie stawiając żadnych warunków

LONDYN, (PAT). — Dzienniki londyńskie stwierdzają, że gabinet brytyjski postanowił wczoraj natychmiast uznać de jure rząd gen. Franco, nie stawiając żadnych warunków

Decyzja ta będzie prawdopodobnie ogłoszona w izbie gmin dziś po południu albo jutro rano. Spodziewane jest, że natychmiast wyjedzie do Bur-

gos nowomianowany ambasador brytyjski, przy czym oprócz lorda Swinona, wmiennanego parę dni temu

obecnie wysuwana jest kandydatura także lorda Wellingtona, b. wicekróla Indyj.

Francja uzna rząd Franco w poniedziałek

PARYŻ, (PAT). Sprawa uznania rządu narodowego hiszpańskiego przesądzona w zasadzie już niemal od ty-

godnia, będzie załatwiona prawdopodobnie na posiedzeniu rady ministrów, zwołanym na poniedziałek.

Hiszpania narodowa będzie posiadała 2-milionową armię

Wywiad z dowódcą korpusu nawarskiego gen Solchagą

BERLIN, (PAT). — Wczorajszy „Voelkischer Beobachter” przynosi wywiad, uzyskany przez korespondenta dziennika z gen. Solchagą, dowódcą korpusu nawarskiego w Hiszpanii. Generał oświadczył: dziś posiada my armię, odpowiadającą wielkości i znaczeniu Hiszpanii. Chlubą armii jest piechota, do której należą najważniejsze zadania. Piechota hiszpańska odnalazła swe stare enoty, tak cenione w dawnych czasach.

Z SIŁĄ NASZEJ ARMII W PRZY-

SZŁOŚCI BĘDĄ SIĘ MUSIELI LICZYĆ WSZYSCY. W obecnej chwili po stronie narodowej stoi 800—900 tys. ludzi. Nieprzyjaciel rozporządza w tej chwili siłami, nieprzekraczającymi 500 tys. ludzi. Bliki już jest czas, gdy obie te armie stanowią będą jedną całość pod jednym dowództwem. Z łatwością więc będziemy mogli rozporządzać w przyszłość armią, liczącą 2 miliony ludzi. Poza tym należy stwierdzić, że rozporządzamy dzisiaj armią, wyposażoną w najnowsze śro-

dki techniczne, doskonale wyszkoloną, posiadającą olbrzymi kapital zdotygo doświadczenia wojennego. W czasie wojny obecnej po obu stronach wypróbowane zostały wszystkie rodzaje najlepszego sprzętu wojennego. Z DOŚWIADCZEŃ TYCH WYCIĄGNIEMY CENNA NAUKĘ. Tu generał podniósł nadzwyczajne zalety działła przeciwlotniczego kalibru 8,8. Działło to jest swojęgo rodzaju rewelacją.

Na zapytanie, co sądzi o armii nieprzyjacielskiej, gen. Solchaga odpowiedział: czerwoni są Hiszpanami którzy zbłądzili. Mimo wszystko jednak są Hiszpanami i ożywieni są tym samym duchem waleczności, co i my. Popelnili oni wiele błędów i brak im dobrych oficerów. Plany operacyj, opracowane przez dowództwo czerwonych, nie były złe, lecz sztuka wojny jest sztuką wykonywania i w złym wykonaniu planów należy szukać przyczyny klęski czerwonych.

Czy min. Beck wyjedzie do Londynu?

WARSZAWA. (Tel. wł.) Z wiarygodnego źródła dowiadujemy się, że pogłoski, które doszły do Warszawy z Londynu o wyjeździe min. Becka w niedalekiej przyszłości z wizytą do Anglii są nie całkowicie uzasadnione. Istotnie, możliwość wizyty min. Becka była rozważana, ale decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Konferencja min. Becka z amb. francuskim

WARSZAWA. (Tel. wł.) Wczoraj min. Beck konferował z ambasadorem francuskim p. Noelem.

W sprawach młodzieży OZN radzi na raty

WARSZAWA. (Tel. wł.) OZN zwołał na 4 bm. do Warszawy Radę Naczelną do spraw młodzieżowych. Zaproszenia na tę naradę rozesłał kierownik OZN Służby Młodych mjr Galinał. Do Rady Naczelnej m. in. należy ks. rektor Wóycicki. Część członków Rady za zgodą szefa OZN gen. Skwarczyńskiego odbyć ma 28 bm. posiedzenie dla omówienia stanowiska, które zajmą zgodnie 4 marca. Na tej naradzie wstępnej mjr Galinał nie będzie obecny.

W. Jastrzębski przeniesiony w stan nieczynny

WARSZAWA. (Tel. wł.) Wbrew pogłoskom były podsekretarz stanu w Min. Opieki Społ. p. Wincenty Jastrzębski nie został powołany do Prezydium Rady Ministrów. Ogłoszono wczoraj urzędowo o przeniesieniu p. Jastrzębskiego w stan nieczynny.

3-lampowe odbiorniki dla mas na zarządzenie min. Romana

Wczoraj na plenum Sejmu min. Roman w swoim przemówieniu poruszył sprawę wygórowanych cen lamp radiowych, mówiąc m. in.:

„W odniesieniu do cen lamp radiowych wydałem odpowiednie zalecenia, na podstawie których stopniowo będą przeprowadzane rewizje i ustalane ceny pod kątem widzenia potrzeb gospodarczych i wojskowych. Rozumiejąc doniosłe znaczenie odbiornika popularnego, spowodowałem ustalenie ceny na komplet złożony z 3 lamp po cenie takiej, aby odbiornik kompletny produkowany w

dużych seriach mógł być sprzedawany po cenach umożliwiających nabycie przez szerokie masy”

Żydzi muszą oddać złoto, klejnoty... Nowe zarządzenie represyjne w Niemczech

BERLIN, (PAT). — Dziennik urzędowy Rzeszy zamieszcza zarządzenie, na zasadzie którego wszyscy Żydzi obywatele niemieccy, oraz Żydzi, poz-

bawieni obywatelstwa, obowiązani są w ciągu dwóch tygodni złożyć za odszkodowaniem w odpowiednich urzędach wszystkie przedmioty ze zło-

Narada na Zamku

WARSZAWA, (PAT). — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym w obecności p. Marszałka Śmigłego-Rydza p. prezesa rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego, p. wicepremiera inż. Eug. Kwiatkowskiego i p. ministra spraw wojskowych gen. Tadeusza Kasprzyckiego.

Min. Ciano wyjechał do Warszawy

RZYM, (PAT). — Agencja Stefani donosi: minister spraw zagranicznych hr. Ciano udał się wczoraj wieczorem z wizytą oficjalną do Warszawy, gdzie przybędzie 25 bm.

Święto narodowe Estonii

WARSZAWA, (PAT). — 24 bm. przypada doroczne święto narodowe Estonii, związanej węzłami długo trwałej przyjaźni z Polską.

Spółceństwo polskie dorocznym zwyczajem uczci to święto, zgodnie z programem, opracowanym przez towarzystwo polsko-estońskie.

24 bm. o godz. 8,05 zostanie nadebrana przez Polskie Radio pogadanka dla dzieci o Estonii.

W godzinach popołudniowych wygłosi przemówienie, poświęcone Estonii i stosunkom polsko-estońskim, przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej poseł Estonii, minister Hans Markus.

Po przemówieniu kwartet Lemgy nada audycję muzyki estońskiej.

26 bm. o godz. 12 odbędzie się w sali rady miejskiej uroczysta akademii z okazji święta narodowego Estonii. Uroczystość tę zaszczytli swą obecnością minister pełnomocny Estonii p. Hans Markus.

Poza tym oddziały towarzystwa polsko-estońskiego w Krakowie, Poznaniu, Katowicach, Łodzi i Gdyni urządzają również akademie.

Wizyta min. spraw zagr. Rumunii

WARSZAWA. (Tel. wł.) W następną sobotę przybędzie do Warszawy z wizytą na 2 dni nowy minister spraw zagr. Rumunii, p. Gafencu.

I.K.C. skarży znowu „Diło”

Świadcami obrony marszałkowie Makowski i Miedziński

WARSZAWA. (Tel. wł.) We wrześniu roku ub. ukraińskie „Diło” zamieściło notatkę, atakującą „IKC”. Notatka dotyczyła stosunku „IKC” do Czechosłowacji. „IKC” wniósł skargę przeciwko „Diło”. Wyrokiem sądu I. instancji „Diło” zostało skazane na 200 złotych grzywny. Wyrok ten nie zadowolili „IKC” i wydawnictwo złożyło we Lwowie nową skargę przeciwko korespondentowi warszawskiemu „Diła”. Gazeta ukraińska w procesie tym podała na świadków marszałków izb ustawodawczych, prof. Makowskiego i Miedzińskiego.

Powieści polskie ukażą się w jez. litewskim

WARSZAWA. (Tel. wł.) W chwili obecnej toczą się rokowania między dwoma firmami wydawniczymi w Kownie a grupą polskich pisarzy i literatów o uzyskanie zezwolenia na przekład kilku głośnych powieści polskich na język litewski. Książki te ukażą się na litewskim rynku księgarskim na wiosnę r.b.

Wysłannik Francji w Burgos

PARYŻ, (PAT). — Senator Berard opuścił wczoraj przed południem St. Jean de Luz, udając się samochodem do Burgos. Po przejechaniu mostu międzynarodowego w Hendaye, sen. Berard został powitany przez szereg

wyższych osobistości narodowej Hiszpanii.

BURGOS, (PAT). — Wczoraj po południu przybył do Burgos sen. Berard.

ta, srebra i platyny, oraz klejnoty i perły. Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Poprawa bytu pracowników sądów i poczty

tematem dyskusji na plenum Sejmu

Wczoraj Sejm obradował nad budżetem Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Sprawozdawca pos. Samojca poruszył m. in. sprawę opłat pocztowych. Referent uważa, że **opłata za listy i karty pocztowe jest wysoka. Polska ma najwyższe opłaty nie tylko w Europie ale nawet wyższe, niż w Stanach Zjednoczonych**

Pos. Dobkowski uważa, że mimo powszechnie głozonego hasła radiofonizacji wsi, w istocie rzeczy nie wiele w tym kierunku zrobiono. Wiadomo, że dla radia zdobyć, bo **aparaty Philipsa są zbyt drogie.**

Audycje stacji baranowickiej muszą być dostosowane do potrzeb terenu. **Dziś mieszkańcy Kresów Wschodnich wolą odbierać Warszawę, niż stację baranowicką.**

Pos. Jaworski omawia problem pracowniczy i zaznacza, że **pracownicy pocztowi są najgorzej uposażeni**

Pos. Klimek porusza sprawę niskiego uposażenia listonoszy wiejskich, t. zw. posłańców. Są obciążeni licznymi rodzinami, pograżeni w nędzę, pobierają około 60 zł. miesięcznie.

Prosi ministra o zarządzenie zmiany godzin urzędowania w agencjach pocztowych i wyznaczenie ich na godziny 8—13, 16—18.

Pos. Kień omawia sprawę radiofonizacji na Ziemiach Północno-Wschodnich, stwierdzając, że **na wsłach kresowych nie słychać na detektor radiostacji wileńskiej a ludność miejscowa zbiera się przy odbornikach i słucha bolszewickiej radiostacji mińskiej, skąd płynnie propaganda bolszewicka.** Mówca prosi p. ministra, aby zainteresował się tą sprawą, i wydał odpowiednie zarządzenia, aby założone były odpowiednie instalacje, umożliwiające słuchanie na detektor stacji, polskiej. (Minister Kaliński:

„robimy to już w Mołodecznie“).

Pos. Dobkowski nie jest zadowolony z pewnych dyskusji w radio — mówił referent — naturalnie, czasem człowiek jest zły — to jest najgorsze, że radio gada, a człowiek nie odpowiada — nie może (wesółność).

Z kolei izba przystąpiła do obrad nad budżetem

Ministerstwa Sprawiedliwości.

Sprawozdawca pos. Szczepański dłużej zatrzymał się nad pracami usławodawczymi.

Resumując, mówca apeluje do pana ministra sprawiedliwości, aby przy realizacji nowej ustawy uposażeniowej, która ma być opracowana, przyczynił się do uwzględnienia postulatów zrzeszenia sędziów i prokuratorów w kierunku

poprawy bytu pracowników sądowych, a w szczególności, aby została wprowadzona różnica płac osób, obarczonych liczną rodziną w odróżnieniu od kawalerów, aby usunięta została bezplatna aplikacja, aby wprowadzone zostały dodatki za kierownictwo sądami grodzkimi, oraz aby rozszerzone były możliwości awansowania, względnie aby wprowadzony został awans automatyczny.

Pos. Schwarzbart występuje przeciw wydawnictwom o charakterze antyżydowskim, domagając się konfiskowania ich i ścigania.

Pos. Józwiak podemizuje z wywodami posłów żydowskich. Twierdzi, że prawem w Polsce może być tylko to, co służy narodowi polskiemu (oklaski).

Sensacyjny wniosek w sprawie talmudu

Następnie zabrał głos sprawozdawca p. Szczepański, który wyjaśniał sprawę, poruszoną w dyskusji. W związku z kwestiami, wysuniętymi przez posłów żydowskich, referent oświadczył: ile razy posł. żydowski będą nam przypominali art. 1 konstytucji, głoszący, że Państwo Polskie jest **wspólnym dobrem wszystkich obywateli**, tyle razy my im będziemy przypominać art. 7 konstytucji, który po wiada: „wartością w s. lku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne“; i będziemy podkreślać konieczność praktycznego wykonywania tego artykułu przez społeczeństwo żydowskie (oklaski).

To jest ustawa konstytucyjna, napisana w języku polskim i obowiązująca wszystkich obywateli. Ale istnieje jeszcze pewne specjalne prawa nie znane społeczeństwu polskiemu, ja-

Mówca prosi p. ministra, aby wprowadził jednolite orzecznictwo w sprawie pikiet, utrzymując, że pikietowanie to walka o niepodległość gospodarstwa narodowego (wesółność — oklaski) i winna tu obowiązywać jednolita jurysdykcja. Tak samo mówca prosi p. ministra, aby w Polsce obowiązywało takie prawo, które nie dopuszczałoby do podszywania się pod firmy chrześcijańskie.

Minister poczty i telegrafów Kaliński odpowiadając referentowi i posłom, którzy brali udział w dyskusji, oświadczył m. in.:

„Warunki bytu pracowników państwowych przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telegr. i Telefon są niewątpliwie trudne, to też przychyliam się do uznania dla pracy resortu, którym administruję, do uznania, które szeregi posłów w dzisiejszej debacie wyraził. Nie mniej jednak musiałbym nazwać mianem demagogii twierdzenie, że brak z naszej strony usiłowań, zmierzających do poprawy bytu, że nie w tym względzie nie zostało uczynione, albo uczynione niewiele. Wysiłek finansowy resortu, zmierzający do poprawy bytu w latach ubiegłych i w r. b. sięga do granic możliwości budżetowych

ko gospodarzowi kraju. Tym prawem narodowym żydowskim jest talmud. **dotychczas nie udostępniony przez Żydów społeczeństwu polskiemu.** — Najlepszym sposobem, by społeczeństwo żydowskie mogło się pozbyć zarzutów co do treści i charakteru talmudu ze strony polskiej, byłoby wydanie tego prawa narodowego żydowskiego w języku polskim.

Jeżeli społeczeństwo żydowskie tego nie uczyni, to sądzę, że będę wyraził zaniepokojenie w wysokiej izbie, jeżeli zaapeluję do pana ministra, aby zechciał z funduszy, przeznaczonych na uporządkowanie praw Rzeczypospolitej, poświęcić pewną kwotę na koszty wydania w języku polskim talmudu żydowskiego, jako prawa narodowego, z którego dowiemy się wreszcie, jakimi to normami i zasadami etycznymi kieruje się naród żydowski wobec narodu polskiego (oklaski).

Jednogodzinny strajk protestacyjny w fabryce w Kuczkuryszkach

na znak solidarności ze strajkującymi robotnikami „Dykty“

Strajk robotników w fabryce „Dykta“ trwa nadal. Robotnicy dotychczas okupują gmach fabryki.

Wczoraj w związku ze strajkiem robotników „Dykty“ odbył się jednogodzinny strajk robotników papirni w Kuczkuryszkach. Punktualnie o godz. 10. wszyscy za-

trudnieni w papirni robotnicy porzucili prace, którą wznowili dopiero o godz. 11.

Koło godz. 6. wiecz. w gmachu Starostwa Grodzkiego rozpoczęła się konferencja z udziałem stron zainteresowanych celem zlikwidowania strajku. Pertraktacje nie zostały jeszcze zakończone.

Dozorcy wileńscy nadal nie posypują piaskiem chodników

Ślizgawka powoduje w Wilnie nieszczęśliwe wypadki

W ciągu ostatnich kilku dni w Wilnie chodniki zamieniły się w prawdziwą ślizgawkę. Powoduje to nieszczęśliwe wypadki: Ludzie padają łamiąc ręce i nogi.

W drodze do biura złamała obojczyk telefonistka p. Kuczyńska, wczoraj złamała nogę fryzjer Orlowski. Wypadki te są na

porządku dziennym. Pogołowiem kilkakrotnie interweniowało. Winę w pierwszym rzędzie, prócz kapryśnej aury, ponoszą dozorcy, którzy zapomnieli o ciążącym na nich obowiązku posypywania chodników piaskiem. [c]

Wyskoczył z okna drugiego piętra na bruk

Wypadek czy zamach samobójczy

Wczoraj na ul. Bosackowej wypadł z okna drugiego piętra na bruk młody mężczyzna.

Policjant zawiadził go do ambulatorium pogotowia. Stamtąd przewieziono go do szpitala Św. Jakuba.

Osobnikiem tym okazał się 29-letni bezrobotny Józef Bożyczko (Dyneburka 18). Dotychczas nie stwierdzono, czy uległ on nieszczęśliwemu wypadkowi, czy też usiłował popełnić samobójstwo. [c]

B. zarządczyni kliniki wewnętrznej U. S. B. wygrała proces ze skarbem państwa

Wileński Sąd Pracy rozpoznał sprawę b. zarządczyni kliniki uniwersyteckiej USB p. Emilii Miłosz, domagającej się od skarbu państwa 2,040 złotych odszkodowania za bezpodstawnie zwolnienie bez wypowiedzenia z pracy w klinice USB. Sąd zbadał w charakterze świadków kilku lekarzy i urzędników kliniki, którzy wydali

o p. Miłosz doskonałą opinię. Okazało się, że została ona zwolniona z pracy na skutek intryg jej podwładnych pracowników.

Sąd uznał, że p. Miłosz została niesłusznie zwolniona bez wypowiedzenia i przyznał jej 3-miesięczne odszkodowanie w wysokości 1200 zł. [z]

Len, bawełna i nożyce cen

Wczoraj min. Roman poświęcił obszerne przemówienie odpowiedzi na zagadnienia poruszone przez kilkudziesięciu posłów w dyskusji.

Najbardziej interesującą dla nas jest odpowiedź posłowi Mysłowskiemu, który poruszył sprawy najbliższe naszemu terenowi. Odpowiedź dla nas nie wróży żadnych zmian na lepsze. P. minister powiedział:

„P. poseł Mysłowski poruszył szereg zagadnień bardzo ważnych, przede wszystkim kwestię zużycia konopi i lnu.

Chciałbym tylko w krótkości zaznaczyć, w jaki sposób do tej sprawy odnosi się reprezentowany przeze mnie resort. A więc: 1) Politykę tzw. workową należy tak prowadzić, aby krajowy surowiec workowy, pakule lniane i konopie miały zapewniony zbyt. Postulat ten jest już w pełni zabezpieczony i gdyby w przyszłości należało obecnie melody uzupełnić, to uzupełnienie takie nastąpi 2) Politykę kolonizacyjną należy tak prowadzić, aby zapewnić domieszkę do tych numerów przędzy, które technicznie na to pozwalają. Obecnie przewiduje się domieszkę 3500 ton konopiny, ale w przyszłości cyfra ta będzie mogła ulec dalszemu powiększeniu. 3) Konsumcja tkanin czysto lnianych zależy przede wszystkim od poziomu zamożności ludności. Nie mogę się zgodzić na wniosek, aby ten cel osiągnąć przez sztuczne podrażnienie tkanin bawełnianych. A taki skutek miałyby,

oczywiście, wprowadzenie 20 proc. cła na bawełnę. Zagadnienie takie rozwarłoby te nożyce, o których sam pan poseł mówił, w zakresie artykułów najbardziej nabywanych, tj. artykułów włókienniczych przez biedną ludność, w szczególności rolniczą.

Muszę zatem tego rodzaju postawienie kwestyj odrzucić, nie jako antyprzemysłowe, ale jako antyrolnicze.

Wyplęnęła znowu dzisiaj w przemówieniu pana posła kwestia nożyc cen. Kwestia ta aktualna była dwa lata temu, przestała być aktualną na szczęście rok temu. Wracajcie znowu obecnie.

Otóż, proszę panów. Nożyce cen — to nic innego, tylko barometr, wskazujący pewien stan rzeczy. Barometr, który wskazuje, nie jest jednak sam w sobie przyczyną pewnego zjawiska. Jeżeli będziemy się starali ten barometr nakłonić w pewnym kierunku, niezgodnym z istotnym układem elementów ekonomicznych, to nie uzyskamy, uzyskamy jedynie bulwersację na rynku towarowym i na rynku gospodarczym.

Przykłady cytowane przez p. posła są wymownymi przykładami cyfrowymi. Jednakże, żeby móc nakłonić wahania cen przemysłowych do wahań cen rolnych, w życie wyrażonych, to chyba trzeba by oprzeć walutę na życie, a nie na złocie. Nie sądzę jednak, ażeby tego rodzaju pomysł mógł być w jakimkolwiek współczesnym państwie dzisiaj realizowany.“

PRZED CONCLAVE



Obrady 53 kardynałów

CITTA DEL VATICANO, (PAT). Wczoraj rano w sali konsystorskiej odbyło się zebranie generalnej kongregacji, w którym wzięło udział 53 kardynałów. Bezpośrednio po tym

zebraniu, obradowały dwie kardynalskie komisje nad przygotowaniem do kahu do conclave oraz nad weryfikacją biorących w nim udział kardynałów.

Dzwon im. Marszałka Piłsudskiego w W. Inie

Magistrat zaakceptował wniosek Zarządu P. O. W. w Wilnie o odlaniu i zawieszeniu w Wilnie specjalnego dzwonu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Dzwon ten będzie się odzywał

w chwilach uroczystych, związanych z pamiątkowymi datami w życiu Wielkiego Marszałka.

Przypuszczalnie dzwon ten został nie zawieszony na Rosnie.

Kronika telegraficzna

— Właściciele statku-cysterny „Pacten“, o którym rozeszły się pogłoski, iż został stopodowany na południe od Azorów, otrzymał wczoraj z tego statku radiową depeszę, donoszącą, że w stanie nieuszkodzonym zawinął w poniedziałek do Southampton.

— Na wybrzeżu palestyńskim w czasie burzy wyrzucona została łódź motorowa, którą trzej młodzi Amerykanie odbywali podróż dookoła świata. Jeden z nich utonął w

katastrofie, a dwóch pozostałych uratowali Arabowie. Ekspedycję swą rozpoczęli trzej Amerykanie w czwartek r. ub. w Baltimore.

— W Burgos ogłoszono komunikat, za przeczący pogłoskom, jakoby milicjanci, powracający do Hiszpanii z Francji, byli masowo rozstrzelani w Fontarable. Komunikat stwierdza, że wszyscy milicjanci, przybywający na teren Hiszpanii, będącej pod władzą gen. Franco, po przybyciu do Irunu odsyłani są do obozów koncentracyjnych.

— Donoszą z Antiochii, że zgromadzenie narodowe Hataju uchwaliło jednogłośnie wniosek o wprowadzenie w kraju w całości ustawodawstwa tureckiego.

— Korespondent Reutera donosi z Karaśi (Indie): wczoraj rano nastąpił niezwykły wypadek zderzenia się w dżungli, w odległości 70 km. na północ od Karaśi, dwóch samolotów, należących do „Indian National Airways“. Dwóch pilotów Hindusów oraz jeden pasażer, obywatel St. Zjednoczonych, zginęli na miejscu.

— „Gazzetta Ufficiale“ (Rzym) donosi, że z dniem 2 marca nastąpi ostateczne rozwiązanie izby deputowanych. W dniu 23 marca zwołane zostaną senat oraz izba konstytucyjna i korporacyjna celem wystąpienia ordębia królewskiego.

— Były min. spraw zagranicznych Lozrajtis udał się na swą nową placówkę posła litewskiego w Rzymie.

Ciężarówka policyjna zderzyła się z samochodem dyr. PKP inż. Głazka

Wczoraj na ul. Żeligowskiego zderzyły się policyjny samochód ciężarowy, wyjeżdżający z bramy gmachu starostwa grodzkiego i zderzający w kierunku ul. Wi-

leńskiej samochód dyrektora PKP w Wilnie inżyniera Głazka. Wypadków z ludźmi nie było. [c]

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FRBR
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE

Piramidy, papirusy i hieroglify

Kultura polega na ciągłości. Nikt z nas nie powinien o tym zapominać. Nie da się przekreślić dorobku naszych przodków. Choćby najdawniejszych. Przeciwnie. Niczego z tego dorobku nie można pominąć, gdyż kultura nasza to właśnie wiekowe narastanie zdobytych wiedzy, sztuki i techniki.

„Plomyk“ z 23 lutego prowadzi nas w przeszłość dalekiego Egiptu.

Dowiadujemy się — „Co dała kultura dawnego Egiptu kulturze naszych czasów“, poznajemy „Papirus“, który jest jakby przyczynem naszego papieru, spotykamy „Piramidy i sfinksy“.

Z zapartym tchem czyta się opowiadanie o tym „Jak Henryk Stanley odnalazł źródła Nilu“...

Nie brakuje, oczywiście, danych z życia Egiptu współczesnego. Ilustracje i mapki interesujące. Rysunek pt. „W Egipcie“, przedstawiający jeźdźca na wielbłądzie i piramidy na tle obłoków nie powinien być się ukazać: zbyt wyświechtany w swej banalności. Ostatni „Plomyczek“ poświęcony jest ziomowemu życiu ptactwa i zwierzyny. Opowiada o ich bezradności wobec głodu i mrozu, skutecznie tym samym apelując do serc dżiawty.

Na szczególną wzmiankę zasługuje artykuł pt. „Towarzystwo Przyjaciół Wróbelków“.

Towarzystwo i organizacja ma na ogół o dziewięćdziesiąt procent za wiele. Nie mniej jednak towarzystwom przyjaciół ptaków można tylko przyklasnąć. Zwłaszcza, że towarzystwa obywateli się bez statutuśa, a jedyną „składką członkowską“ jest miłość przyrody.

Świat pod bronią

Spojrzenie wstecz

Precedensy ciężkich doświadczeń zawsze dają oparcie dla wyobraźni, która chce przewidzieć przynajmniej najbliższą przyszłość. Szczególnie w dziedzinie polityki międzynarodowej. Kryzys wrześniowy z ubiegłego roku dotychczas jest żywy w pamięci wszystkich i nieraz jest cytowany jako charakterystyczny wyraz tej sytuacji psychicznej jaka panuje wśród współczesnych polityków. Chętnie się wraca do rozpamiętywania nabrzmiałych oczekiwań wojny dni, aby nabrać o tchu na przyszłość, wiary w trwałość pokoju mimo najbardziej skomplikowanych sytuacji. Zapomina się jednak zazwyczaj o tym, że nie znamy dzisiaj jeszcze całkowitej prawdy o wypadkach z września 38 roku. I to nie tylko prawdy tej nie zna „szary tłum”; tajemnicą ostoię są liczne fakty i związki także dla zawodowych i wysoko postawionych polityków.

W jednym z ostatnich numerów „Wiadomości Literackich” autor, kryjący się pod pseudonimem Politicus w sposób niezmiernie interesujący stara się ustalić nie tyle faktyczny stan rzeczy w kryzysie wrześniowym ile raczej stan naszej wiedzy (względnie niewiedzy) o danej sprawie. Kilka myśli i ustaleń z tego artykułu warto zacytować.

Dobrze się spisała wielka prasa polityczna Anglii i Ameryki. To ona, nie szczegółając kosztów i fatygi swoich reporterów, ustaliła z całym przekonaniem, że po nieprzyjemnym doświadczeniu z czeską mobilizacją w maju 1938 r. Niemcy zaczęły intensywnie się przygotowywać do rozgrywki. Po dobno już 28 maja — tak mówił sam Hitler — zostały wydane czynnikiem wojskowym zarządzenia aby operacje przeciwko Czechosłowacji zostały ukończone do 2 października. Trudno sądzić ile jest w tym prawdy a ile przechwałki po fakcie dokonanej, nie ulega jednak wątpliwości, że po całym niedwuznacznym rejteradzie majowej Niemcy nie chciały po raz drugi narażać się na taką konieczność. Może w tym leży tajemnica szalonej furii Hitlera, wykazanej w Berchtesgaden, Godesbergu i Monachium.

Jest pikantnym szczegółem, że w gruncie rzeczy we wrześniu odbyła się wielka rozgrywka między „Gestapo” a „Intelligence Service”. Gestapo podrzuciło wywiadowi angielskiemu wiadomość, że na naradzie sztabu generalnego niemieckiego zapadła decyzja w marszu do Czechosłowacji na 14 września. Stąd cała panika i ta niesłychana miękkość i prawie bezradność jaką okazał Chamberlain wobec Hitlera na późniejszych naradach. Narady żadnej nie było, ruchy wojsk miały charakter demonstracji i w ogóle Niemcy zdaje się były dalekie od takiej decyzji. Ta kompromitacja „Intelligence Service” stała się źródłem zalety w umysłach polityków, ratując tych pokój. Tymczasem bluff niemiecki święcił pełny triumf.

W mrokach tajemnicy ginie sprawa ultimatum na Hradczynie. Czy mocarstwa zachodnie istotnie nakazały Czechom kapitulację całkowitą, czy rząd czeski sam żądał takiego ultimatum, aby się ratować w oczach własnego społeczeństwa — poza wersjami nie rozporządzamy innym materiałem. A wszystkie wersje są jednakowo wiarygodne.

W ogóle cała sprawa wrześniowa go kryzysu jest jednym wielkim spodem tajemnic. „Czy Rzesza była gotowa do uderzenia czy nie? Co było w akcji jej prawdą a co bluffem? Dlaczego Praga załamała się bez słowa, bez

jednego strzału? Kiedy został zdecydowany los Czechosłowacji w Londynie i Paryżu? Czy dopiero we wrześniu czy raczej na parę miesięcy przed tym, kiedy Chamberlain czynił swoje zwierzenia niedyskretnym dziennikarzom amerykańskim? Jakie było naprawdę stanowisko Włoch gdyby doszło do konfliktu?

Że w przełomowych dniach nawet wysoko postawione osoby nie bardzo mogły przewidzieć jak się rozwinięły kryzys, może świadczyć fakt, że wski minister spraw zagranicznych hr. Ciano w przeddzień konferencji monachijskiej miał wyrzec: „Znosi się na wojnę. Wszystkie środki zostały wyczerpane. Maszyna dyplomatyczna przestała działać. Zaczęły się przegotowania wojenne”.

Dobrze tylko w sytuacji orientowali się bankierzy. Sam Chamberlain jeszcze nie wiedział o konferencji w Monachium a bankierzy szwajcarscy już we wtorek, ten fatalny, koło g. 11 wiedzieli że konferencja się mon tuje, przewidywali (jak się okazuje bardzo trafnie) jej wyniki i robili na tym doskonałe interesy w Londynie. Daje to dużo do myślenia, kto właściwie robi wojnę. Bo wydaje się wprost niepojętym, aby w sytuacji,

kiedy absolutnie nikt, włącznie z najbardziej decydującymi osobistościami nie chce wojny — powstaje ona jak jakaś obiektywna konieczność z siłą fatalizmu, której nie może się przeciwstawić zmobilizowana zbiorowa wola wszystkich tych, którzy właśnie mają wziąć się za łby. Zdawało by się, że wystarczy powiedzieć sobie (choćby w gronie tych czterech w Monachium) że „nie!” — i sprawa byłaby załatwiona. Tymczasem jakaś nadrzędna wola kieruje piórem piszących manifesty i kreślących mapy.

Z doświadczeń wrześniowych jedno niewątpliwie wynika. „Wygrana niemiecka jest w dużej mierze zwycięstwem metody, doskonałego rozłożenia programu, świetnej reżyserii, wytrzymania przeciwnika do ostatniej chwili. Jeżeli nawet uznać tezę tych co głoszą, że Rzesza używała bluffu w rozrzuconej wprost mierze (np. fakt przemarszu godzinami wojsk i sprzętu wojennego akurat przed oknami ambasady angielskiej w Berlinie, przy czym wojska i sprzęt wędrowały z powrotem tam skąd wyszły...) to jednak nikt nie zaprzeczy, że bluffowała lepiej i zachowała więcej zimnej krwi”.

L. Kor.

Co robił premier Składkowski w Paryżu? Co będzie robił min. Beck w Londynie?

Główne zainteresowanie prasy angielskiej stanowi teraz pobyt premiera Składkowskiego w Paryżu oraz oczekiwana wizyta ministra Becka w Londynie. Słychać częste zdania, że tylko rozważna polityka na wschodzie może doprowadzić do utrwalenia pokoju. Polska staje się coraz większym obiektem zainteresowania sfer politycznych.

Jakkolwiek na tle zapowiedzi wizyt podsekretarza stanu Hudsona do stolic wschodnich, mówi się wiele o

sprawach gospodarczych, wskazują tu, że wizyta Becka będzie posiadała przede wszystkim charakter polityczny. Zwracają uwagę na poprawiające się stosunki polsko-sowieckie i na zawarcie układu handlowego, rozszerzenia dotychczasowej wymiany handlową między Polską a Rosją.

„Daily Telegraph” zwraca uwagę, że jeszcze przed Monachium minister Beck miał wyrazić życzenie spotkania się z Halifaxem. Gdyby do tego do szło w takim razie nie wiadomo jakby

KTO PIERWSZY — TEN LEPSZY.

„Czas” poddaje ocenie zawarty niedawno traktat handlowy polsko-sowiecki. Dziennik stwierdza, że...

Różnice ideologiczne nie przeszkodziły Włochom rozszerzyć podstawy stosunków gospodarczych z Rosją w zawartym niedawno układzie handlowym. Także antykomunistyczne Niemcy prowadzą z Rosją rokowania o nowy traktat handlowy, który prawdopodobnie rozszerzy podstawy rosyjsko-niemieckiego współdziałania gospodarczego. W podobnym duchu rozwijają się rokowania demokratycznej Anglii z Sowiekami, które prawdopodobnie silnie przyspieszy wizyta min. Hudsona w Moskwie.

To też dobrze się stało, że Polska jest jednym z pierwszych kontrahentów Rosji, którzy definitywnie rozwinęły podstawy współpracy gospodarczej z tym państwem.

Światowej sławy herbata

LYONS'a

ze świeżych zbiorów jest do nabycia we wszystkich lepszych składach kolonialnych.

Jeneralny przedstawiciel

Teofil Marzec

Warszawa, Mazowiecka 5

Delegacja Międzynarodowego Komitetu Kombatantów w Warszawie



Moment audiencji delegacji Komitetu C. I. P. u Pana Prezydenta R. P. Pan Prezydent rozmawia z prezesem ks. Coburg-Gotha, w obecności min. Kościalskiego, go, min. Kasprzyckiego i ambasadora von Moltke.

Podziękowanie

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich serdecznie dziękuje następującym firmom, które udzieliły premij na zabawę taneczną „Sędz Dziennikarski” w dniu 21 bm.

Antoni Januszewicz, skład win, Zamkowa nr. 20-a.

Stanisław Banel, skład win, Mickiew. 22-a
Feliks Zebrowski „Winiarnia pod Okrętem”, Mickiewicza 11.

Romuald Radziwon, fabryka pudełek, Tałarska 7.

Jan Sakowicz, dyr. Wil. Zakładów Drukarskich.

W LITWIE zgłoszenia na prenumeratę „Kurj. Wileńskiego” przyjmują: F-ma „SPAUDA” — Kaunas, Maironio 5-a; Księgarnia „STELLA” — Kaunas. Prenumerata miesięczna 6 litów.

Nożycami przez prasę

„Czas” jednak ostrzega przed zbyt nim optymizmem tych, którzy mają nadzieję zwiększyć obroty do poziomu przedwojennego.

WŁOSI OFIARIUJĄ POLSCĘ...
MADAGASKAR?

„Wieczór Warszawski” podaje następującą sensację paryską.

W prawicowej „Epoque” znany poseł i publicysta, de Kerillis, stwierdza, że należy się spodziewać, iż min. Ciano będzie wskazywał w Warszawie na nierealność sojuszu z Francją i na to, że kolonie Polska może zdobyć tylko w oparciu o politykę osi Berlin—Rzym. Kerillis wysuwa nawet przypuszczenie, że Ciano zaproponuje Polsce, na wypadek nowego podziału kolonii, Madagaskar. Jedyną polityką skuteczną ze strony Francji byłoby okazać Polsce pomoc w dwóch zasadniczo interesujących ją kwestiach, tj. w sprawie emigracji żydowskiej i w sprawie surowców. Francja posiada np. złoża rudy żelaznej w Gwinel francuskiej, których w ogóle nie eksploatuje i które mogłyby odstąpić Polsce.

Cała prasa francuska daje wyraz do zrozumienia, że jeżeli Francja nie chce zostać całkowicie wyeliminowana z polityki polskiej przez Włochy, to musi znaleźć na terenie swego imperium miejsce dla części emigracji żydowskiej z Polski i odstąpić Polsce pewne tereny surowcowe.

JAKIE ORDYNACJE NIE ZOSTANĄ ROZPARCELOWANE?

„Kurjer Polski” zastanawia się nad losem ordynacji polskich, którym grozi parcelacja i dochodzi do wniosku, że na 55 majoratów 48 ulegnie parcelacji, a 7 zostanie zachowanych. Są to ordynacje:

z którymi związane są instytucje o szerszym znaczeniu dla kultury narodowej. W woj. poznańskim ordynacja ks. Czartoryskich Gołuchów utrzymuje muzeum na zamku w Gołuchowie, w woj. warszawskim ordynacja hr. Krasieńskich Opinogóra utrzymuje bibliotekę i muzeum Krasieńskich w Warszawie, w woj. lwowskim ordynacja hr. Dzieduszyckich Poturzyce — Zarzecze utrzymuje muzeum przyrodnicze Dzieduszyckich we Lwowie, ordynacja ks. Lubomirskich Przeworsk, związana jest z Zakładem Narodowym im. Ossolińskich we Lwowie, ordynacja ks. Czartoryskich Sieniawa utrzymuje muzeum i bibliotekę Czartoryskich w Krakowie, w woj. lubelskim ordynacja hr. Zamoyckich Zamość utrzymuje bibliotekę i muzeum Zamoyckich w Warszawie.

Do rzędu ordynacji, ponoszących stałe ciężary na utrzymanie instytucji kulturalnych, zaliczona jest (jako siódma) ordynacja ks. Radziwiłłów Nieśwież—Kleck.

„Kurjer Polski” widocznie przypuszcza, że przewidujący to projekt posła Ostafina uzyska większość w Sejmie.

Teatr muzyczny „LUTNIA”

Dziś o godz. 8.15 wiecz.

PODWÓJNA BUCHA TERIA

Ceny niższe

Delegacja Wileńskiej Izby Przem.-Handl. na uroczystościach w Kownie

Wróciła z Kowna delegacja Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, która brała udział w uroczystościach poświęcenia gmachu kowieńskiej Izby Handlowej, Przemysłowej i Rzemieślniczej. Delegacja ta w osobach prezesa R. Rucińskiego i kierownika A. Tańskiego (w zastępstwie dyrektora Izby) reprezentowała, obok przedstawicieli Związku Izb Przemysłowo-Handlowych RP oraz Izby warszawskiej, — polski samorząd gospodarczy. Prócz delegacji polskiej brały udział w uroczystościach kowieńskich delegacje samorządu gospodarczego Łotwy i Estonii.

Poświęcenie gmachu i uroczyste posiedzenie Izby odbyło się w obecności prezydenta republiki litewskiej A. Smetony, członków rządu i licznych przedstawicieli sfer politycznych, gospodarczych i kulturalnych Litwy. Na posiedzeniu tym, które zajął prezes izby kowieńskiej p. V. Kurkauskas, obeszne przemówienie wygłosił prezydent Smetona omawiając dotychczasowy dorobek gospodarczy Litwy oraz zadania kowieńskiej Izby Przemysłowej, Handlowej i Rzemieślniczej; następnie składali życzenia pomyślnego rozwoju Izbie i życiu gospodarczemu Litwy przedstawiciele izb przemysłowo-

handlowych łotewskiej, polskich, estońskiej oraz izb gospodarczych z terenu Litwy (Kowieńska Izba Rolnicza, Kowieńska Izba Pracy, Klajpedzka Izba Przemysłowo-Handlowa i Klajpedzka Izba Rzemieślnicza).

Delegaci wzięli następnie udział w raucie, wydanym przez Izbę, który zaszczyt swą obecnością przyjął prezydent Smetona, premier Mironas i ministrowie. Uczestnicy uroczystości byli również podejmowani przez ministra skarbu J. Indrisciunasa oraz burmistrza Kowna A. Merkysa.

W ramach uroczystości odbyło się złożenie wieńców na grobie Nieznanego Żołnierza.

Dla delegatów izb polskich oraz dla uczestników równocześnie toczących się w Kownie rokowań w sprawie umowy turystrycznej polsko-litewskiej poseł Rzeczypospolitej Polskiej minister Charwat wydał śniadanie.

Nowy gmach Kowieńskiej Izby, przy ulicy Duonelajitisa obok gmachu Izby Rolniczej, posiada charakter reprezentacyjny, jest urządzone ze smakiem, dobrze dostosowany do potrzeb Izby i stanowi prawdziwą ozdobę stolicy Litwy.

Co mówi poseł Trzeciak o rzemiośle?

Niesporną jest konieczność uzyskania przez rolnictwo warunków opłacalności. Jedną z tych dróg jest przedstawianie produkcji roślinnej na produkcję hodowlaną, a także uprawy specjalne. Przesławia nie produkcja wymaga czasu i odpowiedniej propagandy, za którą odpowiedzialność winno ponosić państwo. Od pana ministra przemysłu i handlu winniśmy wygadać zabezpieczenia odpowiedniego zużycia tych surowców, jakie ma rolnik do zbycia. Wielką usługę oddałaby tu usługa o przymusie stosowania surowców krajowych w przemyśle.

W Polsce mamy armię, liczącą 200.000 ludzi, uprawiających rzemiosło nielegalne. Często jest to pierwszorzędnym elementem ludzki. O ile rzemiosło nielegalne mieszkam maleje, to rzemiosło nielegalne wiejskie nie zdradza żadnych tendencji zmniejszania się. Bardzo wdzięczne zadanie i zasługę miałby ten, kto przyczyniłby się do przygotowania ludności wiejskiej do odejścia do miast, co odciążałoby jed-

nocznie bezrobocie na wsi. Pożądanym by było, aby nakłonić izby rzemieślnicze do zajęcia się w porozumieniu z izbami rolniczymi sprawą nielegalnych rzemieślników wiejskich.

W końcu mówca porusza kwestię wymiany uczniów rzemieślniczych na majstrów z połaci wschodnich do zachodniej Polski i odwrotnie. Akcja ta mogłaby dać poważne rezultaty. Rzemieślnicy, przybywający z zachodu na wschód kraju, pełniłby jednocześnie rolę nauczyciela dla tamtejszego rzemiosła. Z zagadnieniem tym łączy się zagadnienie burs. Mówca prosi pana ministra, aby zakładanie burs upowszechnił. Zagadnieniem tym zajmuje się dotychczas i ministerstwo oświaty i Ministerstwo Przemysłu i Handlu i Ministerstwo Opieki Społecznej za pośrednictwem Funduszu Pracy, żaden jednak z tych resortów nie obejmuje całości zagadnienia i nie ponosi za nie odpowiedzialności.

PERU kraj rewolucji

Dzieje rządów w Peru są właściwie historią zamachów i morderstw politycznych datujących się jeszcze od 1533 roku, kiedy ostatni władca tubylczych Inkasów, Atahualpa, został stracony z rozkazu Pizarra. Śmierć skrytobójcza nie ominęła też słynnego konkwiistadora, który został zgładzony w roku 1541.

W 1819 roku pod wodzą lorda Cochrane przybyła do Callao ekspedycja, której celem miało być udzielenie pomocy walczącym o niepodległość Peru. Po dwuletnich walkach cel ten został osiągnięty i w roku 1821 San Martin proklamował niezawisłość kraju; pierwszym prezydentem został obrany Jose de la Riva Agüero. Po bitwie pod Ayacucho musiał jednak ustąpić i jego miejsce zajął Simon Bolivar; po nim nastąpił okres władzy generała Lamar, który w czasie wojny z Kolumbią w roku 1829 ustąpił z zajmowanego stanowiska. Okres względnego spokoju wewnętrznego w Peru trwał do roku 1884. Ale w latach 1884-85 wybuchła rewolucja trwająca blisko 2 lata. Wojna do mowa wzniesiona przez stronników generała Caceresa, który w r. 1886 ogłosił się prezydentem Peru trwającą czas dłuższy. Przeciwnicy Caceresa działali jednak doprowadzając w roku 1895 do oblężenia Limy, odebrania Caceresowi godności prezydenta i powierzenie jej generałowi Pierola, który na tym stanowisku utrzymał się dość długo.

W roku 1914 prezydentem Peru został wybrany skar Benavides, który jednak po roku rządów ustąpił miejsca swemu poprzednikowi, Jose Pardo, sprawującemu tę godność do roku 1919. W roku 1920 została wprowadzona w Peru nowa konstytucja, a władzę prezydenta podjął Augustó Leguia, wybierany czterokrotnie w następujących po sobie kadencjach, aż do rezygnacji w roku 1930. W tym czasie wybuchła nowa rewolucja, po której prezydentem został Luiz Sanchez Cerro, zamordowany w roku 1933. W rok później został powołany na stanowisko prezydenta powtórnie Benavides, tworząc rząd wojskowy, do którego między innymi wszedł Antonio Rodriguez, zabity kilka dni temu podczas nieudanej rewolty, mającej na celu obalenie Benavidesa. Om.

Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godz 8 wiecz.

W PERFUMERII

Ceny popularne

Sport w kilku wierszach

Słynny lekkoatleta fiński Kalevi Kotkas, mistrz Europy w skoku wwyż, zakomunikował fińskiemu Związkowi Lekkoatletycznemu, że w przyszłości nie weźmie udziału w skokach, tylko specjalizować się będzie w rzucie dyskiem. Kokas w roku ubiegłym ustanowił rekord Europy w skoku wwyż, osiągając 2,03 metr. Obecnie Fin waży prawie 100 kg i przy skokach napotyka na duże trudności.

Australijski Związek Tenisowy zawiadomiał angielski Związek Tenisowy, że w roku bież. Australijczycy nie wezmą udziału w turnieju wimbledońskim.

Szwajcarski Związek Hokejowy ogłosił bilans hokejowych mistrzostw świata, które się odbyły w Bazylei i Zurychu. Ogółem na rozgrywkach obecnych było 185 tys widzów, z tego 80 tys. na zawodach w Zurychu, a 105 tys. na meczach w Bazylei. Przeciwnie w Zurychu na meczu obecnych było 3.300 widzów a w Bazylei 4.500 osób.

W Manili odbyły się zawody pływackie o mistrzostwo Filipin. W mistrzostwach wzięła udział kilkuosobowa drużyna japońska, która zagarnęła wszystkie tytuły mistrzowskie. Na 100 m. dow. zwyciężył Takeshi Sasaki w czasie 59,5 sek. 400 m. stylem dowolnym wygrał Tomikatsu Amano w czasie 5:04,8; na 1500 m zwycięstwo odniósł również Amano w czasie 20:06,1. Na 100 m na znak triumfował Toshihiro w czasie 1:09,8; na 200 m. st. klas. pierwszym był Tatsuo Hamuro w czasie 2:47,7. Z wyjątkiem biegu na 400 m wszystkie wyniki są nowymi rekordami Filipin.

Amerykański Związek Narciarski zapro-

Jak Anglia walczy z brutalnością w sporcie

Obserwowane od pewnego czasu w Anglii objawy brutalności na meczach hokejowych, skłoniły angielski Zw. Hokeja Lodowego do zastosowania ostrych represji przeciwko winnym. Na ostatnim posiedzeniu związku powzięto uchwałę, mocą której słynny klub hokejowy Streatham, w barwach którego walczy szereg graczy kanadyjskich, usunięty został z ligi państwowej, co w praktyce oznacza rozwiązanie drużyny. Wszystkie zrzeszone kluby hokejowe otrzymały zakaz rozgrywania ze Streatham spotkań towarzyskich.

Niezależnie od tej decyzji, związek ukarał graczy Streatham: Woodwortha półtora roczną dyskwalifikacją, Demisa i Daya — jednoroczną, Morana, Tomalty, Benna, Blal-

Arcybiskup litewski nie przyjął delegacji polskiej

„Dziś Polski” z dnia 15 lutego rb. informuje, że w dniu 8 lutego rb. upoważnieni przedstawiciele społeczeństwa polskiego w Litwie udali się do kancelarii metropolitańskiej, prosząc o audiencję u ks. arcybiskupa Swireckasa w celu przedstawienia sytuacji ludności polskiej w Litwie.

Delegację przyjął ks. prałat Była, który oświadczył, że tych spraw nie zna i poradził zwrócić się do wikariusza generalnego ks. prałata Szaulisa.

Delegaci udali się do mieszkania ks. prałata Szaulisa, któremu przedstawili sprawę.

Ks. Szaulis zapowiedział odpowiedź na dzień 13 lutego rb.

W dniu 13 lutego rb. delegacja pol-

ska zgłosiła się w kancelarii metropolitańskiej, gdzie ks. pr. Była zakomunikował jej rezolucję ks. arcybiskupa. Sens rezolucji był ten, że ks. arcybiskup delegacji nie przyjmie, sprawa może być przedstawiona na piśmie, poza tym w sprawach kościelnych należy się zwracać do właściwych proboszczów. Ks. Była odpisał rezolucji arcybiskupa bez porozumienia się z ks. Szaulisem dać nie chciał. Po rozmowie z ks. Szaulisem udzielił odpowiedzi odmownej.

Na podaniu w sprawie przywrócenia w kościołach nabożeństw w języku polskim, składane ks. arcybiskupowi przez delegatów i polską ludność katolicką w Kownie (z tysiącami podpisów) dotychczas żadnej odpowiedzi nie otrzymano.

„Technika ośmieszania posłów” Sprostowanie

„W „Kurjerze Wileńskim” z dn. 17 bm. ukazał się artykuł pt. „Technika ośmieszania posłów” przedstawiający w nieprawdziwy sposób jedno ze sprawozdań PAT z obrad komisji budżetowej Sejmu. Proszę wobec tego na podstawie art. 27 i 28 prawa prasowego z dn. 21 listopada 1938 r. o zamieszczenia następującego sprostowania:

Nie jest prawdą jakoby Polska Agencja Telegraficzna „podając streszczenia przemówień posłów z OZN wybiera z nich fragmenty w taki sposób, że nadają się one do ośmieszenia”.

Nie jest prawdą, jakoby Polska Agencja Telegraficzna streszczając

przemówienie posła Szczytt-Niemirowicz na komisji budżetowej dn. 12.I ogłosiła tylko szczegół dotyczący przetargu KOP na mięso wołowe, a pominęła inne poważniejsze ustępy tej umowy.

Prawdą jest natomiast, że streszczenia debat parlamentarnych redagowane są przez PAT w sposób poważny i obiektywny. W szczególności zaś opracowany przez PAT skrót mowy posła Szczytt-Niemirowicz, który poruszał sprawę ochrony pogranicza, za wierał wszystkie istotne i ważne momenty tego przemówienia.

Dyrektor naczelny PAT
M. Obarski“

Najdłuższa sprawa Sadu Okręgowego w Wilnie Spór o dziecko, który trwa 10 lat

Spół tragedii dwóch kobiet: matki prawdziwej i wychowawczyni, która została „matką z uczucia”. Obie kobiety, Żydówka Aronowiczowa i przybrana matka, chrześcijanka Wiolentowa

OD 10 LAT TOCZĄ ZAWIĘTY SPÓR O CHŁOPCA.

Od 10 lat sąd wileński nie może ostatecznie rozstrzygnąć tego sporu. Przypomnijmy po krótko czytelnikom DZIEJE TEJ NIEZWYKŁEJ SPRAWY.

Przed 10 z górą laty Żydówka Aronowiczowa oddała swego synka na wychowanie p. Wiolentowej. Aronowiczowa znajdowała się wówczas w ciężkich warunkach materialnych. Mąż jej, jako bezrobotny, wyemigrował do Francji, zaś ona chcąc się utrzymać musiała pracować i nie mogła pogodzić ze swoją pracą obowiązków matki. Na początku Aronowiczowa normalnie płaciła Wiolentowej umówione pieniądze, zaś następnie przez pewien okres czasu nie dawała nic. Tymczasem młody chłopak zaskarbił sobie MIŁOŚCI U WIOLENTOWEJ.

W międzyczasie w życiu Aronowiczowej zaszła nieoczekiwana zmiana. Nadziedził list z Francji, w którym mąż powiadał jej, że urządził się na dobrej posadzie i pragnie, by czym prędzej Aronowiczowa przybyła do niego z dzieckiem. Urządowana Aronowiczowa pobiegła do Wiolentowej po swego synka, lecz czekała ją niespodzianka: WIOLENTOWA ODMÓWIŁA ODDANIA CHŁOPCA, twierdząc, że pokochała go jak własne dziecko i podczas choroby, która groziła małemu Aronowiczowi śmiercią, pojął nie go ochrzciła. Od tego czasu chłopiec nazywa się Władysław.

Hotel EUROPEJSKI w WILNIE

Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Zebranie Zw. Propagandy Turystyki

Nadzwyczajne walne zebranie Związku Propagandy Turystycznej odbędzie się dnia 27 lutego br., o godz. 20 w sali posiedzeń Rady Miejskiej — Wilno, ul. Dominikańska 2. Porządek dzienny jest następujący: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zebrania; 2) Projekt preliminarza budżetowego ZPTZW na rok 1939/40; 3) Wolne wnioski.

W ramach nadzwyczajnego walnego zebrania odbędzie się pożegnanie mjr Z. Lankau'a wiceprezesa ZPT, popularnego działacza społecznego na terenie Wilna.

W związku z powyższym pożądanym jest udział sympatyków i współpracowników p. mjr Lankau'a z innych organizacji.

Szczegółowy program marszu Żułów — Wilno

Dnia 24 lutego 1939 r.:

Godz. 11.00 — Odprawa i
Godz. 12.00 — Powitanie zawodników w sali kina „Mars” (ul. Ostrobramska 5).
Godz. 17.15 — Złożenie hołdu sercu Pierwszego Marszałka Polski na Rossie.

Dnia 25 lutego 1939 r.:

Godz. 6.46 — Odjazd zawodników ze st. Wilno do Żułowa.
Godz. 9.25 — Raport i ślubowanie zawodników.
Godz. 9.45 — start 1 sztafety.
Godz. 10.05 — Start 1 patrolu.
Godz. 13.00 — Przybycie 1 sztafety do Niemenczyna (półmerek).
Godz. 13.30 — Przybycie 1 patrolu do Niemenczyna.
Godz. 13.30—17.00 — Przybycie dalszych patroli do Niemenczyna.

Dnia 26 lutego 1936 r.:

Godz. 7.30 — Zbiórka zawodników na startie w Niemenczynie.
Godz. 8.00 — Start 1 sztafety.
Godz. 8.30 — Start 1 patrolu.
Godz. 10.00 — Pokazy i zawody narciarskie (skoki) na skoczni 6 pp. Leg. J. P. w Wilnie, ul. Kościuszki.
Około godz. 11.00 — Przybycie 1 sztafety na mełą w Wilnie (boisko sportowe 6 pp. Leg. J. P.)
Około godz. 12.00 — Przybycie 1 patrolu narciarskiego na mełą.
Godz. 12.00—15.00 — Przybycie dalszych patroli na mełą.
Godz. 20.00 — Rozdanie nagród w sali Śniadeckich USB i zakończenie uroczystości.

Polski Hollywood powstanie pod Radomiem

Jak donosi „Dziennik Polski”: Dowiadujemy się, że kilka osób ze sfery prze-

Wieczór świetlicowy „Orlą” Z. S.

19 bm. odbył się przy ul. Młynowej 2 tzw. „Wieczór Świetlicowy”, zorganizowany przez Hufiec orlą ZS Śródmieście, przy licznych udziale orlą z całego terenu powiatu grodzkiego ZS., zaproszonych gości i żeńskiego kursu dla komendantek większych ZS.

Obecnych było około 150 orlą, 80 strzelczyń i strzelców oraz niekiedy rodzice orlą.

mysłowych polskich zdecydowało założyć wielką placówkę filmową w kraju. Inicjatorzy zamierzają nabyć w okolicy Radomia duży teren, nadający się do wybudowania atelier i zdjęć w pienerze. Placówka nowa ma być towarzystwem akcyjnym z kapitałem przeszło 5 milionów zł. Dodać należy, że wszyscy inicjatorzy są pochodzenia polskiego.

Wiadomość powyższa wywołała zrozumiałe zainteresowanie w kręgach filmowych.

KAŻDY, kto zaprenumeruje „Kurjer Wileński” jeszcze w lutym r. b. będzie otrzymywał bezpłatnie nasze pismo do dnia 1 marca 1939 roku. KAŻDY, kto zgłosi do naszej administracji dwóch nowych prenumeratorów (jednym z nich może być sam zgłaszający), otrzyma premium w postaci obrotu (barwna reprodukcja o wymiarach 34,5 na 28,5 cm) jednego z malarzy wileńskich (Śleńdzińskiego, Jamontta, Rouby lub innych). Kto zgłosi 5 nowych prenumeratorów, otrzyma 3 plansze.

Teatr Lutnia

Podwójna buchalteria

Komedia muz. w 3 akt. E. i A. Gołz. Muz. B. Gruena. Ukł. ork. M. Kochanowskiego. Reż. K. Wyrwicz-Wichrowski.

„Podwójna buchalteria” byłaby po prostu farsą, skrojoną na miarę bezpretenzyjnego szablonu (muzycyka nie liczy się wcale: szkoda nią nie słów i pracowitego wysiłku dyr. Kochanowskiego) — gdyby nie doskonałe tempo i dobre wykonanie, podnoszące jej wartość. Zespół tak zrównany w poziomie, że najskromniejszy epizod dotrzymuje placu roli czołowej. Wobec więc tej wielce radosnej okoliczności należałoby wymienić z tą lub inną pochwałą po prostu wszystkich wykonawców po kolei, ponieważ (prawie) każdemu z nich coś się należy.

Więc, naturalnie, Wyrwicz: Wyrwicz — wodził się, Wyrwicz — amant-bufion — a zarazem, dyskretny w dankowaniu komizmu aktor komediowy. Jego świadome półtony tylko potęgowały humor i nieraz rałowały sytuację przed zarzutem skrajnego nieprawdopodobieństwa. Świela — jak to zawsze — Halmirska: uosobienie wery i szczerzej wesołości, doskonale zrównoważonej precyzyjną techniką. Niespodziewanie — nowy jaskrawy typ o świetnej masce stworzony przez mistrza charakterystyki Rychtera. To wielki sukces dla każdego prawdziwego artysty, jeżeli przeistacza się w nowej roli tak, że publiczność go nie pozna! W rolach mniejszych jakże różni, ale bardzo przyjemni X. Grey, D. Lubowska i A. Iżykowski. Sympatyczny epizod — S. Brusikiewicz. Reszta epizodów — w ręku N. Kwiatkowskiej, N. Imienińskiej i L. Detkowskiego. K. Chorzewski — pyszny typ, niby żywym wycięty z tygodników ilustrowanych z lat 90. ubiegłego stulecia — soczysty w grze, kapitalny w mimice, arcytypowy w groteskowej „poleccze”, gdzie godnie rywalizuje z nim, jako „typ” Gdzieśki.

Ala prawdziwym bohaterem widowiska jest niewątpliwie niepodzielnie panujący na scenie i na sali — śmiech. Dla niego samego warto przyjść — śmiejemy się przecież coraz rzadziej...

Automat telefon czny w BGK

W gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego w Wilnie, ul. Mickiewicza 16-b zainstalowano automat telefoniczny do użytku publicznego.

Witamy zawodników marszu żułowskiego

Już czwarty rok, jak w Żułowiu na śniegu zbiorą się narciarze, którzy walczyć będą przez dwa dni na historycznej trasie, biegnącej z Żułowa, z miejsc urodzenia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego do Wilna, — do miasta, w którym spoczywa na Roscie Jego Wielkie Serce.

Już czwarty rok, jak staje się za dość tradycją sportową. Zapoczątkowały w 1936 roku marsz nizinny Żułów — Wilno zdobywa z roku na rok coraz większy rozgłos i cieszy się coraz większym powodzeniem, a walka jest tak ciekawa, że na mecie zbierają się zawsze tysiączne tłumy widzów. Marsz ten jest największą imprezą narciarską Polski Północno-Wschodniej. Nie też dziwnego, że od kilku już dni wszyscy w Wilnie mówią o szanach naszych patroli i o warunkach technicznych. Niemal zawsze tak było, że w ostatniej prawie chwili warunki śnieżne poprawiały się znacznie i mimo szeregu poważnych obaw — marsze, jak dotychczas, odbywały się w normalnych warunkach, chociaż regulamin powiada, że impreza ma się odbywać bez względu na pogodę. Zdaje się, że w tym roku niebiosa będą również łaskawe i trasa zaściele się nowo spadłym, nośnym dla narciarzy śniegiem.

Ambicją sportową Wilna jest, żeby raz nareszcie mistrzostwo marszu zdobyte zostało przez jeden z patroli wileńskich. Dotychczas narciarze Ogniska wileńskiego mieli najpiękniej zapisane karty sportowe i mało im brakowało do zdobycia pierwszego miejsca w walce z doskonałymi patrolami z Zakopanego, Wisły czy Istebnej. Słowem wilanianie, chociaż nie zdobyli pierwszego miejsca, to jednak odgrywali bardzo poważną rolę w zawodach. W rokueszłym najlepszym patroliem wileńskim okazał się ambitnie walczący zespół AZS wileńskiego. W tym roku stosunki i warunki uległy pewnym zmianom. Zdaje się, że możemy śmiało liczyć na zdobycie zaszczytnej miejsca przez doskonały patrol naszych akademików. Narciarzy Ogniska chyba tym razem będą musieli nieco ustąpić.

Jaka jest konkurencja? Powiedzmy szczerze, że w tym roku wyjątkowo słaba. Są patroli bardzo silne, lecz obok tych wytrenowanych i rzeczywiście bardzo dobrych zespołów — są drużyny słabe. Trzeba liczyć się z tym, że mimo wszystko warunki na trasie będą ciężkie i więcej odegra rolę siła fizyczna zawodników, niż technika narciarska. Warunki są ciężkie, chociaż konkurencja nieco słabsza, niż w poprzednich marszach. Zwycięstwo więc będzie tym cenniejsze i miłsze dla narciarskiego zespołu, który uzyska najlepszy czas i najlepszy wynik w strzelaniu. Co do strzelania, to trzeba nadmienić, że wprowadzona została pewna inowacja. A mianowicie: strzelanie odbywać się będzie nie do tarcz, a do baloników, jak ma miejsce na olimpiadzie, czy też na mistrzostwach FIS.

Tegoroczny marsz narciarski Żułów—Wilno będzie zapewne ostatnim już marszem, rozgrywanym w konkurencji krajowej. Pisaliśmy o tym roku temu i żywiłmy nadzieję, że może w tym roku będziemy oglądać w Żułowiu patroli zagraniczne, lecz niestety, w dalszym ciągu jesteśmy sami wśród swoich. Udział kilku patroli zagranicznych

wniósłby pewien silny, sportowy zastrzyk jeszcze większej ambicji sportowej i walka na trasie byłaby znacznie ciekawsza. Moglibyśmy przeprowadzić szereg interesujących porównań co do poziomu naszego narciarstwa nizinnego, które staje się coraz bardziej modne. Jest nadzieja, że po sromotnych porażkach w Zakopanem, zmieni się polityka naszych władz państwowo-sportowych i narciarstwo nizinne stanie się bazą operacyjną, jak PZN czy też jak PUWF i PW. Tym bardziej trzeba więc sprawdzać patroli zagraniczne i raz nareszcie nawiązać kontakt z szerszym i dalszym światem sportowym.

Interesuje nas bardzo, co w tym roku pokaże nam prowincja, na którą tak bardzo liczymy. Narciarstwo nizinne musi zrobić postępy i powinno z roku na rok wysuwać się ku przodowi. Sprawdzianem postępu niech nie będą tylko kursy i wyjazdy instruktorów (bardzo nieliczne zresztą), lecz te właśnie piękne wyniki sportowe. Bez imprez nie będzie sportu, a skoro mamy brać przykład z państw skandynawskich, to musimy właśnie wykorzystywać wszelkie imprezy sportowe i jak najczęściej startować. Taką okazją do wykorzystania dla narciarzy całej Polski Północno - Wschodniej jest marsz Żułów — Wilno. Dobrze się stało, że obok konkurencji patroli mamy możliwość brania udziału w marszu indywidualnie. Nie można lekceważyć tej konkurencji. W przyszłości trzeba zerwać z zasadą, że w konkurencji indywidualnej wstyd jest startować, bo biegają w niej spacerkiem tylko starsi panowie. Bardzo to pięknie,

nie, że ci starsi panowie mogą i chcą biegać, ale młodzież ma również swoje prawa i może tutaj właśnie podkreślić swój stosunek do sportu zawodniczego. Jeżeli komuś trudno jest dobrać sobie kilku narciarzy, żeby składować zespół z czterech ludzi, to niech blednie indywidualnie. Jeżeli mamy wychować na Wileńszczyźnie typ narciarza, biegacza długodystansowego, to w takim razie start powinien być gremialny. Wówczas będziemy mogli powiedzieć, że reprezentujemy siłę, że jesteśmy rozrośnięci. Wówczas będziemy mogli jednocześnie stawiać pewne sportowe warunki tym, którzy nie zawsze chcą nas uznawać jako tych co mogą dojść do większej doskonałości niż narciarze Zakopanego, czy innej uprzywilejowanej miejscowości górskiej.

Marsz narciarski Żułów — Wilno, prócz swego charakteru hołdowniczego i pięknej idei historycznej, ma właśnie to sportowe podłoże pewnej walki o prawa.

Łatwo domyślić się, że chodzi tutaj między innymi o pieniądze, bez których, niestety, nie można myśleć o poważnie i szeroko zakrojonej akcji propagandowej. Dla narciarstwa nizinnego muszą znaleźć się pieniądze na sprzęt, na dożywianie zawodników prowincjonalnych, na instruktorów objazdowych i na niezbędne wydatki organizacyjne.

W dniu otwarcia marszu witamy dzisiaj wszystkich narciarzy, życząc im jak najlepszych sukcesów sportowych.

J. Nieciecki.

Nad IV Marszem Zimowym ku Czcii i Marszałka Polski J. Piłsudskiego protektorat przyjął raczyli:

J W Pani Marszałkowi Aleksandra Piłsudski, J W Pan Marsz. Polski Edward Śmigły-Rydz, J W Pan Minister Spraw Wojsk. Gen. Dyw. Tadeusz Kasprzycki

SKŁAD KOMITETU HONOROWEGO

Gen. dyw. Dąb-Biernacki, inspektor armii; wiceminister inż. Bobkowski, prezes PZN; Ludwik Bociański, wojeвода wileński; gen. bryg. Kruszewski Jan, dowódca KOP; dr. Maleszewski Wiktor, prezydent m. Wilna; gen. bryg. Sawicki Kazimierz, dyrektor PUWF i PW; gen. bryg. Skwarczyński Stanisław; minister, prof. dr. Świętosławski Wojciech; gen. bryg. Olszyna-Wilezyński Józef, dowódca OK III

SKŁAD KIEROWNICTWA MARSZU:

Główny kierownik płk. dypl. Kowalski; główny sekretarz, kpt. dypl. Tonn; główny sędzia inż. Jan Grabowiecki; kierownik sportowy, mjr. Mierzejewski Czesław; kierownik uroczystościowy mjr. Pacholski; kierownik kwaterm. mjr. Sokal; kierownik strzelniczy mjr. Roczniak; kierownik służby zdrowia mjr. dr. Baczkowski; kierownik biura przyjęć kpt. Obidziński; kierownik trasy, kpt. Patyra Jan; szef prasy i propagandy, red. Jarosław Nieciecki.

Rota ślubowania

Przed startem w Żułowiu jeden z zawodników złożył w imieniu wszystkich startujących narciarzy ślubowanie.

Rota ślubowania brzmi: „W imieniu startujących zawodników w IV Marszu Narciarskim Żułów — Wilno ku Czcii Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego ślubuję

je, że walczyć będziemy w duchu sportowym, przestrzegając zasad szlachetnej rywalizacji”.

Po złożeniu ślubowania nastąpi start patroli. Patroli z Żułowa wyruszą będą w kolejności wylosowanych numerów w odstępach jednominutowych.

Ruchoma poczta na trasie marszu Żułów — Wilno

W dniach IV marszu narciarskiego Żułów—Wilno czynna będzie na trasie, w miejscach gdzie skupiać się będzie większa ilość publiczności poczta ruchoma.

Korespondencja przyjęta przez pocztę ruchomą lub wrzucona do skrzynki pocztowej

w Żułowiu i Niemenczynie podczas pobytu poczty ruchomej w tych miejscowościach, jak również wrzucona do specjalnej skrzynki pocztowej, umieszczonej przy budynku koszar przy ul. Kościuszki będzie stemplowana specjalnym dakownikiem.

19 przechodnich nagród do zdobycia

Spis nagród przechodnich marszu zimowego Żułów—Wilno przedstawia się następująco:

1) Nagroda przechodnia ofiarowana przez Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza — brązowa plakietka podobizny głowy Marszałka Józefa Piłsudskiego wykonana przez prof. Kunę. W roku 1937 nagrodę zdobył patrol 3 płk. strzelców podhalańskich. W roku 1938 Komenda Policji Państwowej w Wilnie.

2) Nagroda przechodnia b. prezesa Rady Ministrów płk. Zyndram Kościalkowskiego — puchar kuty z brązu. Zwycięzcy byli: Związek Rezerwistów Wisła i w rokueszłym Związek Rezerwistów Zakopane.

3) Nagroda przechodnia ministra spraw wojskowych gen. dyw. Tadeusza Kasprzyckiego — popiersie Marszałka Józefa Piłsudskiego na podłożu marmurowej podstawie — zwycięzcy byli narciarze z 1 Dyw. Piechoty Leg. Wilno w r. 1936, następnie w 1937 — 3 płk. strzelców podhalańskich i w roku 1938 — Szkoła Podchorążych Piechoty Komorowo.

4) Nagroda przechodnia ministra poczt i telegrafów płk. inż. Kabińskiego — mosiężna figura narciarza na bazaltowej podstawie. Nagrodę zdobył w r. 1937 i w r. 1938 zespół Poczтового PW Wilno.

5) Nagroda przechodnia ministra komunikacji płk. Juliusza Ulrycha — postać zwycięcy z brązu na bloku marmurowym z wieńcem. Nagroda

była przez cały czas w posiadaniu narciarzy Ogniska KPW.

6) Nagroda przechodnia wojewody wileńskiego płk. dypl. Ludwika Bociańskiego — figura narciarza z brązu. W r. 1937 nagrodę zdobył zespół Zw. Rezerwistów Wisła, a w roku 1938 Związek Rezerwistów Zakopane.

7) Nagroda przechodnia dow. korpusu OK III gen. Karasiewicza Tokarskiego — płaskorzeźba popiersie Marszałka Józefa Piłsudskiego z brązu oksydowanego na desce dębowej oraz plakietka z datami 1867—1935. Nagroda była własnością w 1936 — 1 Dyw. Piechoty Leg. Wilno, w 1937 — 6 płk. piech. Leg., w 1938 — 1 płk. piech. Leg.

8) Nagroda przechodnia dow. korpusu OK III gen. Klebberga — płaskorzeźba z brązu narciarza w skoku na desce mahoniowej. W roku 1937 nagrodę zdobyli narciarze ze Szkoły Podchorążych Komorowo, a w r. 1938 1 płk. piech. leg.

9) Nagroda przechodnia dowódcy KOP gen. Kruszewskiego — figura „Gładiator” z brązu z miniaturą srebrnej odznaki KOP na podstawie oraz z napisem na tarczy. Nagrodę zdobyli w 1937 — KOP Polesie a w 1938 — płk. KOP Wilno.

10) Nagroda przechodnia 1 Dyw. Piechoty Legionów — puchar kuty z brązu z przykryciem zakończonym nasadą orła ozdoby odznakami państwowymi 1 Dyw. Piech. Leg. Nagroda była własnością w 1936 r. — Ogniska KPW, w 1937 — Harcerskie go Klubu Sportowego Wilno i w 1938 r. — Stw. Strzeleckiego z Braślawia

11) Nagroda przechodnia dyrektora PUWF i PW gen. Olszyny Wilezyńskiego — figura narciarza z brązu na białej marmurowej podstawie osadzonej na drewno koloru mahoniowego. Zwycięzcy byli narciarze z 1 płk. piech. leg. — 1936 r. Związek Rezerwistów Wisła — 1937 r. oraz w roku 1938 nagrodę zdobyli narciarze Związku Rezerwistów z Zakopanego.

12) Nagroda przechodnia Miejskiego Komitetu WF i PW — płaskorzeźba Marszałka Józefa Piłsudskiego z brązu na desce koloru mahoniowego. Nagroda była w posiadaniu 1936 r. — Ogniska KPW Wilno, 1937 — PW 6 płk. piech. leg., 1938 — AZS Wilno.

13) Nagroda przechodnia Polskiego Związku Narciarskiego — puchar kryształowy w srebrnej oprawie. Nagroda była własnością w 1936 r. — Ogniska KPW Wilno, w 1937 r. — Ogniska KPW Wilno i w 1938 r. — AZS Wilno.

nej odznaki KOP na podstawie oraz z napisem na tarczy. Nagrodę zdobyli w 1937 — KOP Polesie a w 1938 — płk. KOP Wilno.

10) Nagroda przechodnia 1 Dyw. Piechoty Legionów — puchar kuty z brązu z przykryciem zakończonym nasadą orła ozdoby odznakami państwowymi 1 Dyw. Piech. Leg. Nagroda była własnością w 1936 r. — Ogniska KPW, w 1937 — Harcerskie go Klubu Sportowego Wilno i w 1938 r. — Stw. Strzeleckiego z Braślawia

11) Nagroda przechodnia dyrektora PUWF i PW gen. Olszyny Wilezyńskiego — figura narciarza z brązu na białej marmurowej podstawie osadzonej na drewno koloru mahoniowego. Zwycięzcy byli narciarze z 1 płk. piech. leg. — 1936 r. Związek Rezerwistów Wisła — 1937 r. oraz w roku 1938 nagrodę zdobyli narciarze Związku Rezerwistów z Zakopanego.

12) Nagroda przechodnia Miejskiego Komitetu WF i PW — płaskorzeźba Marszałka Józefa Piłsudskiego z brązu na desce koloru mahoniowego. Nagroda była w posiadaniu 1936 r. — Ogniska KPW Wilno, 1937 — PW 6 płk. piech. leg., 1938 — AZS Wilno.

13) Nagroda przechodnia Polskiego Związku Narciarskiego — puchar kryształowy w srebrnej oprawie. Nagroda była własnością w 1936 r. — Ogniska KPW Wilno, w 1937 r. — Ogniska KPW Wilno i w 1938 r. — AZS Wilno.

14) Nagroda przechodnia 11 Wileńskiego Okręgowego Związku Narciarskiego prezesa okręgu płk. dypl. Janickiego — puchar spoczywający na trzech wbitych w śnieg nartach. Nagrodę zdobywali: w 1937 r. — Przy sposobieniu Wojskowe Święciany, w 1938 r. — AZS Wilno.

15) Nagroda przechodnia Zarządu Głównego Związku Rezerwistów — płaskorzeźba podobizna Marszałka Józefa Piłsudskiego: 1936 r. — Związek Rezerwistów Istebna, 1937 r. — Związek Rezerwistów Zakopane.

16) Nagroda przechodnia komendanta głównego Związku Strzeleckiego płk. Frydrycha — puchar kryształowy — 1937 r. — Związek Strzelecki, Braślaw, 1938 r. — ZS Zakopane.

17) Nagroda przechodnia komendanta głównego Zw. Strzeleckiego — niklowa figura narciarza, 1936 r. — Zw. Strzelecki Braślaw, 1937 r. — Zw. Strzelecki Janowa Dolina, 1938 r. — Zw. Strzelecki Braślaw.

18) Nagroda przechodnia WKS Śmigły — godło klubu na plakacie z białego marmuru, 1936 r. — 1 Dyw. Piech. Leg., 1937 r. — 6 płk. piech. leg., 1938 r. — 1 płk. piech. leg.

19) Nagroda przechodnia Dyr. Lasów Państwowych Dyr. Wilno — figura narciarza, 1936 r. — Przystosobieniu Wojskowe Leśników Lwów, 1937 r. — nagrodę nie rozegrano, 1938 r. — PWL Lwów.

Ponadto jest szereg nagród na własność o mniejszym znaczeniu.

Numer czterdziesty siódmy

Trasa wielkiego maratonu mierzo na była kilometrowymi tablicami. Miąłem już dziesiątki kilometrów i popłatały mi się w mej zmęczonej głowie numery, malowane na tekturowych tablicach. Czulem jednak, że gdzieś tutaj musi być blisko meta.

Nogi były tak ciężkie, że narty wydawały się pełne ołowiu. Ktoś krzyzał: gazu! Ktoś inny biegł obok i zachęcał do walki, a biec się już nie chciało. Zakradła się jakaś dziwna rezygnacja, która wstrzymała kroki.

Czerwone chorągiewki, sterzące w śniegu, zdawały się szydzić ze mnie że jadę tak niedołącznie, a sosny patrzyły na mnie z góry, jak patrzył nit raz zwierchnik na swego podwładnego.

Las szumiął wiatrem, który przynosił coraz głośniejsze echa grającej orkiestry.

Tam na mecie musi być rozkoszanie. Tam na mecie czeka szklanka gorącej herbaty i grono kolegów, którym nie można zrobić zawodu.

Trzeba koniecznie biec prędzej. Trzeba puścić w ruch kijki i płynąć wybitą trasą.

Co też powie pan prezes, gdy przybiegnę na mecie? Co też powie moja najdroższa, jeżeli zatrzymam się przed metą i stracę kilka cennych minut. Nie znajdę żadnego usprawiedliwienia.

Byłem zły na cały świat. Buty wydawały mi się niewygodne. Kijki były stanowczo za długie a narty źle wysmarowane.

Co za idiota ze mnie, że wysmarowałem skaresem, wówczas gdy wszyscy radzili mi natrzeć tентem.

Tento, oczywiście, musieli być lepsze na taki śnieg od skaresu.

Albo z tym swetrem. Pan Ziółko radził biec tylko w koszuli, a ja uparłem się, że w swetrze będzie lepiej. Jest mi po prostu duszno, jak w zady mionym lokalu. Jest mi tak gorąco, jak w łaźni. Już więcej nigdy tego pas kudnego swetra nie włożę na siebie.

Orkiestra grała coraz głośniej. Już słychać było poszum tłumy. Już sły-

chać było jak z daleka ktoś komuś sztafetą podawał numery, nadbiegających zawodników.

Zaraz, zaraz, a któryż to mój numer?

Zapomniałem.

A czy to takie bardzo ważne, żeby pamiętać swój numer zawodniczy. Przecież pan prezes Ziółko mówił, że by o niczym nie pamiętać jak tylko o trasie i żeby, nie daj Boże, nie zmylić drogi. Zdaje się, że biegnę dobrze.

— Dobrze, dobrze — ktoś powtarzał. — Prędzej, prędzej — ktoś mówił coraz wyraźniej. Koło mnie biec zaczęło kilku kolegów. Poznali, psia krew! Potrzebni są mi oni jak piąte koło u wozu. Przecież za mnie nie pobiegną a ja jestem tak bardzo zmęczony.

Och, ci koledzy, koledzy! Czemu ich tam na tym cholernym podejściu nie było, gdzie mi nogi razem z nartami do krzyża włożyły. Dlaczego nikt mi na trasie nie dał kropli wody, albo czegoś do zjedzenia, a tutaj wszyscy są przyjaźliwi i wszyscy znajomi i nieznajomi wołają chórem:

— Józek gazu. Masz doskonały czas! Wygrałeś maraton! Niech sobie krzyczą. Co to może

mnie obchodzić. Ja i tak prędzej nie mogę, bo ten skareś trzyma, a tento zostało w kieszeni u pana prezesa Ziółki.

Och, ten prezes malowany.

Jak go prosiłem, żeby wyjednał mi urlop na kilka dni przed zawodami, to zrobił tak zafrasowaną minę i powiedział, że z jego strony przeszkód nie ma i że porozmawia w mojej sprawie z panem dyrektorem. Urlopu nie było, ale mistrzostwo jest!

A może to buda. Może koledzy śmieją się ze mnie, jak te czerwone chorągiewki na trasie.

Coraz więcej ludzi. Już cały tłum. Ktoś pcha się pod same narty. Ktoś rzuca we mnie mandarynką, ktoś pcha w usta kawałek czekolady razem z papierem.

Przedemną jest już meta. Panowie w długich kożuchach trzymają ze garki w ogromnych reklamówkach. Przekłete te instrumenty biegną wściekle szybko.

Trasa kończy się czerwoną linią, wylaną na śniegu, pod bramą pełną kolorowych chorągiewek. Biegli ze mną wszyscy. I wszyscy krzyczeli: — Brawo Józek!... Brawo numer 47!

Na mecie dowiedziałem się, że mam numer 47.

Na mecie dowiedziałem się, że tym razem maraton liczył o 5 km za dużo i na mecie dowiedziałem się, że miałem bardzo dobrze nasmarowane narty i że rozumnie zrobiłem, że biegłem w swetrze, bo jednak w polu miał być silny wiatr. A po przekroczeniu mecy dowiedziałem się, że narty moje biegną najszybciej i że numer 47 zajął pierwsze miejsce, że zdobyłem na własność dla klubu puchar przechodni.

Rozwarły się ramiona prezesa Ziółki. Jakkąjącym głosem coś bełkotał, nazywając mnie swoim dzieckiem. To była scena rozczulająca.

Jedno zmęczenie skończyło się, lecz zaczęły się inne cierpienia człowieka, uprawiającego sport narciarski.

Stałem się sławny. Zaczęli o mnie pisać ludzie poważni w gazetach. Nie mał codziennie słyzałem swoje nazwisko w radio. Zaczęto ode mnie wymagać lepszej formy i godnego reprezentowania barw klubu pana prezesa Ziółki, który w dowód uznania ofiarował mi swój herbowy sygnet

Tabela loterii

1 dzień ciągnięcia 1-ej klasy 44-ej Loterii Państw.

Główne wygrane

I i II ciągnięcie

Stała dzienna wygrana 10.000 zł. padła na nr. 85394
 10.000 zł.: 76141 128589
 2.000 zł.: 39926 83929
 1.000 zł.: 14320 26804 80854 121733 151527
 500 zł.: 4783 8783 14311 16196
 64734 80217 104705 107746 142333 164316
 250 zł.: 5977 13617 16114 16416
 18255 48285 52257 70111 79536
 84177 85511 88627 91566 94955
 96453 99632 103075 103746
 114063 123542 127598 133925
 135331 139418 143530 154352
 155022

Wygrane po 125 zł.

82 103 490 1230 410 546 975
 2341 300 575 94 3304 580 782
 4365 485 647 881 5067 753 6205
 687 7162 773 76 8405 9995 10243
 452 668 11366 499 12180 709
 13699 14171 550 15976 16131 253
 328 440 49 17051 46 86 515 925
 18560 19342 799 901 20910 21531
 23303 24354 25123 217 401 25 88
 26170 411 946 27189 615 968
 28181 369 408 60 29450 30530 76
 988 31779 32045 386 573 751.
 33707 34340 557 731 73 904 35288
 69 867 97 37762 38292 820 959 39000
 327 863
 40289 347 41990 43353 44268 546
 770 981 45488 7405 832 46732 47266
 994 48253 718 49251
 50059 577 788 898 51363 599 52065
 191 597 647 54060 901 56158 213
 317 635 58744 45 59294 472
 60058 724 97 62523 37 41 795
 64107
 65505 67024 545 68087 482 639 67
 69214 384 608
 70048 453 672 71242 659 65 72387
 78049 547 75829 76472 7070 301 764
 8565 79085 804
 80651 819 964 82136 239 83731 968
 84154 85065 348 631 86352 653 87850
 8415 9824 30 31 959
 90241 978 91726 36 92120 629 93
 962 95275 402 59 646 96374 471 97
 404 43 72 98118 528 727 99090 253
 788
 100825 101689 102545 63 791
 106044 234 107369 108313 18 924
 109205 82 446 81 110410 652 111704
 64 112086 453 113471 998 114370 441
 80 608 115246 116637 772 117098 457
 801 925 119975 122564 123542 54 67
 862 124235 822 125488 94 126154 312
 78 669 827 127538 128382 626 129447
 130205 131 903 18 132138 690 874
 133818 955 134079 447 737 67 135001
 162 759 836 136351 894 137435 799
 802 38 138001 353 139403 26 962
 140379 619 861 141489 142522 143043
 553 144055 640 707 145249 146720
 909 147291 148094 1512 149025 285
 377 529 97 954 150662 290 965 151103
 83 472
 152485 154069 227 155115 726
 156422 821 74 157145 397 884 158286
 680 947 159258 161801 162236 703
 168953 164788

Wygrane po 62,50 zł.

186 268 509 607 294 182 313 78
 445 706 849 928 2144 245 637
 718 810 62 3008 183 941 67 4315
 694 809 926 28 93 5271 366 483
 592 883 6086 108 206 73 82 772
 874 7146 315 67 592 794 877 961
 82 8040 90 218 93 359 65 676 784
 889 90 9190 257 86 503 631 791
 893 241 376 614 818 11001 207
 362 419 20 721 944 12346 440 800
 84 94 546 13245 749 14103 56 275
 98 741 866 903 99 15159 85 278
 343 639 709 818 16100 15 23 96
 337 404 836 75 17006 521 869
 18143 49 57 318 543 738 51 54
 19083 146 265 423 729 716 897
 918 81 20178 211 364 715 844 906
 21318 633 35 965 22499 805 23023
 505 806 28 95 968 24141 43 258
 567 750 72 732 25049 111 18 53
 277 349 76 440 538 863 974 76
 26030 434 85 580 978 93 27169
 662 73 89 76 28008 241 633 802
 907 29092 367 485 640 65 721
 30000 6417 4 833 31156 60 302
 671 51 79 807 82 921 90 32015
 134 300 480 934 87.

33026 392 421 525 53 748 971
 34024 289 384 437 742 35040 54 156
 289 301 57 418 34 838 71 36091 165
 634 742 829 37111 17 40 84 617 34
 49 79 743 38163 375 410 517 84 680
 722 28 887 39245 398 483 629 49 885
 40088 187 541 64 86 902 41102 53
 516 42223 333 405 43036 139 51 235
 395 833 44075 175 485 517 729 848
 45001 430 59 580 714 21 46175 376
 524 624 51 88 731 836 38 904 51
 47342 633 862 941 63 48007 401 31
 765 823 49187 446 83 522 777 92
 50348 94 96 506 704 826 31 51214
 410 801 5 52271 332 498 670 53065
 843 963 54045 285 548 70 55114
 335 424 74 56119 327 60 90 756 802
 64 57278 80 84 472 519 656 737 73
 844 996 58097 361 96 430 858 59368
 604 760
 60009 374 538 74 668 890 91 61044
 108 613 731 830 942 96 72103 212
 612 711 63004 96 492 64182 285 859
 798 811 21
 65004 200 98 491 545 671 88 831
 66041 120 244 647 84 778 824 64
 67015 305 28 57 607 20 71 725 6436
 46 71 722 908 69043 187 318 425 696
 70340 97 635 835 71155 290 391 578
 611 709 28 823 72586 700 73067 99
 239 93 551 788 805 74091 667 883
 934 95088 2212 78 528 84 617 38 767
 931 76394 449 734 84 802 918 95 7731
 28 472 786 857 78789 826 95 79145
 48 55 609 64 775
 80038 488 597 984 81159 352 882
 82490 527 639 41 703 966 83043 438
 79 559 643 750 84078 451 85029 391
 578 828 50 86 86640 877 87183 407
 825 56 61 932 88068 72 89 93 166 71
 447 73 47 9350 516 8708 960
 90825 30 50 57 91087 200 22 31 40
 487 503 631 891 971 3792341 492
 33 965 98377 634 769 94218 321 827
 95011 79 21 705 890 923 31 96382 751
 99 838 97161 2 602 728 34 51 866
 965 98070 314 24 420 779 99201 45
 808

100109 372 648 845 934 73 101100
 58 204 537 778 102149 279 409 686
 108000 138 370 450 98 678 849 72
 986 104122 418 500 35 93 740 51 826
 921 59 105124 211 19 423 572 628
 106088 249 523 653 59 875 107655

143 46 333 595 609 905 108000 18 29
 50 73 153 96 280 459 528 35 998
 102062 44 180 86 266 362 578 649
 969 110472 887 11011 277 315 644 721
 112104 371 787 836 49 68 906 113019
 288 114079 174 313 664 759 76 115016
 63 180 44 92 253 692 758 917 116215
 988 117005 25 118099 242 319 514 44
 634 920 119113 292 496 533 631 979
 120123 308 623 781 12122 90 641 945
 122224 64 332 96 581 73 666 128051
 257 832 441 557 868 953 124013 145
 200 652 97 700 61 955 87 125242 65
 801 916 126153 443 527 98 721 32 93
 892 127040 227 486 552 128055 152
 67 322 410 48 779 826 129162 293
 341 610 756 915 445

130039 832 131343 582 74 685 780
 132154 214 379 568 833 77 83 969
 183413 62 71 764 68 861 41 961 87
 184217 90 97 562 722 31 891 135179
 292 317 35 486 540 667 825 63 945
 136144 697 793 137020 54 382 511 611
 792 138152 435 36 908 10 139163 627
 712 820 68 997 140063 168 232 56
 427 46 664 70 76 807 16 45 141810
 510 876 939 142068 313 25 509 59
 143260 848 144063 425 597 952 145095
 110 278 487 146167 295 302 425 857
 948 147016 143 209 38 301 706 39 989
 148038 154 554 716 76 814 85 149239
 336 628 53 315 559 779 875 973
 151841 909 152182 248 590 952 56
 153113 69 338 49 441 65 687 91 776
 932 154085 220 81 966 155093 235 887
 156405 683 98 923 157002 281 441
 596 685 985 158073 272 406 27 747
 64 860 928 159000 130 62 98 845 569
 922 24 68 161001 10 15 83 247 760
 866 77 924 162786 827 70 962 163145
 698 943 164097 108 62 224 375 76
 537 872 77 952 60

III ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na Nr. 111526.
 50.000 zł.: 63085.
 15.000 zł.: 2966.
 2.000 zł.: 126267.
 1.000 zł.: 35339 126810 157041
 163038.
 500 zł.: 10116 10293 30995 31051
 36496 53905 60956 64274 71856 75597
 117344 130591 136961 161392.
 250 zł.: 3530 14593 33599 85413
 40662 43131 44324 45467 49593 56476
 61689 79715 99000 106228 107633
 112781 116354 118225 126563 133280
 133558 138290 140147 141708 156377
 160108 161239 162213 163141.

Wygrane po 125 zł.

389 729 1080 927 74 2094 443 886
 3050 265 73 5203 703 965 6889 7840
 9759 10655 11304 991 12012 743 16243
 18505 773 20911 39 21268 443 566
 23018 83 241 24521 26365 27046 283
 600 767 28476 30007 31881 34279 856
 669 35157 682 87 86485 38040 39632
 57 99 40346 930 42386 43297 44506
 46763 879 929 49706 54 52599 809
 54057 55189 56240 325 468 899 60595
 834 61484 63225 65763 66504 69824
 71938 479 72390 566 867 74473 75287
 76104 77284 919 78334 81257 437
 82575 736 83164 236 84129 52 956
 85253 86181 375 546 90123 861 91181
 92387 469 798 98747 96420 98586
 10670 602 101038 103181 594 104180
 106070 674 108634 109775 110525
 11306 803 12156 217 97 754 805
 113129 115382 117496 874 87 948
 118377 939 119200 977 120219 122881
 123323 125475 130341 439 132026 98
 516 640 700 133285 134712 135352
 136453 137278 536 671 138986 139264
 465 140508 141798 143891 144051

145445 147814 645 148720 72 149108
 396 150478 896 151790 153674 154180
 155070 769 156125 550 158346 863
 162673 163871.

Wygrane po 62,50 zł.

58 968 1237 2156 67 774 3192 604
 718 68 89 4241 314 899 5153 242 465
 6080 530 632 966 7028 310 649 8045
 305 989 9271 569 662 10285 476 631
 44 11342 930 12080 226 85 520 867
 18021 116 822 563 688 817 14477
 15012 705 16178 422 934 17114 810
 904 18695 784 19228 818 20276 582
 916 84 21090 913 22740 902 50 23359
 478 597 808 24293 606 82 25446 85
 26603 89 957 27180 492 919 28011 516
 729 89 29010 496 30279 31046 688 859
 32230 790 33426 581 642 923 34080
 149 363 567 732 969 35074 36119 399
 672 882 37192 424 563 78 686 892 961
 99 38596 868 937 39500 907 40334
 41070 91 302 41 833 42882 985 43096
 496 941 44323 552 934 45213 46953
 47638 826 48813 49328 681 858
 51234 848 939 52365 880 53397 444
 916 54340 447 55600 805 56174 394
 656 976 57295 313 440 61 501 734 78
 93 58163 509 753 984 59085 112 452
 555 774 60442 502 678 93 840 61344
 839 943 62083 91 841 43 63169 80 997
 64345 749 65144 290 589 70 856
 66980 656 98 716 870 67264 68279 506
 717 980 69207 851 70157 932 71271
 917 72364 551 647 99 911 73233 45
 302 74540 838 915 75400 97 948 76874
 919 77589 718 38 78082 354 79302
 516 626 841 88 80596 851 81019 45 62
 331 82000 97 211 504 83847 84138
 266 817 81 85245 584 878 957 86259
 676 90 88746 876 905 89644 990 90194
 237 835 91066 274 474 606 727 78 93
 92092 718 947 93831 870 940 94152
 96135 423 580 603 51 789 97428 550
 98052 460 671 99497 550 831 959

100061 582 757 101188 264 583
 102261 964 103359 781 874 905 104446
 106330 107000 258 705 19 98 943
 108844 109138 644 709 110092 114 561
 759 111959 115468 90 609 54 96
 113175 575 114263 751 80 371 115525 63
 960 84 116166 448 654 957 117823 69
 707 118454 56 119126 76 263 679 751
 121158 268 453 122029 685 97 913
 123361 953 124160 379 469 125191 463
 731 126194 714 75 127138 514 884
 128301 15 57 129268 477 951 130410
 87 632 131369 929 132203 138213 38
 313 771 134001 147 604 135473 688
 767 935 136452 137617 138132 321
 731 833 139573 779 864 140473 643
 141657 82 142181 986 143370 144071
 145235 593 146183 711 42 959 147289
 429 70 923 148024 370 448 149009 398
 934 150096 151342 152559 153225 92
 837 727 852 942 154117 313 665
 155308 20 549 156552 646 766 157055
 57 458 506 158480 159087 303 406
 522 160149 16 669 910 161055 162536
 796 98 163169 348 537 164169 513 760

IV ciągnięcie

Wygrane po 125 zł.

6 526 829 1711 4416 714 6480
 7317 8155 449 590 957 10869
 11275 13184 953 16453 17556
 19365 20660 24869 26212 27118
 29354 531 30319 31192 505 884
 34263 35154 365 702 870 37219
 38074 39874 40114 44283 951
 45435 46275 491 48995 50776
 51008 52040 54606 55004 94
 56615 59448 61135 62644 65044
 66612 67138 69856 70415 80090
 908 72383 477 75515 34 76497 827
 77840 77309 80518 81498 82452
 86046 87313 91 88020 430 90181
 294 534 93994 96675 97096 99514

101261 102371 466 683 738 104478
 107748 108

KRONIKA

Dlaczego Naliboki nie mają lekarza?

Gmina Naliboki w pow. stołpeckim ma 11.000 mieszkańców, przy czym sama sieć b. gminy — 3.000. Od końca 1936 r., gdy wyjechał z Nalibok dr Drażnowski dotychczas nie ma tam lekarza. Jedynie raz na tydzień, a nawet zaledwie co dwa tygodnie przyjeżdża do Nalibok lekarz z sąsiedniego Derewna. Ciężką musi być praca tego lekarza, gdyż w dniu jego przyjazdu otacza go tłum 80 jęczących pacjentów. A iluż pacjentów, wiedząc jak trudno się dostać do przyjeżdżającego lekarza, w ogóle nie do Nalibok, a do znachora się udaje.

Zdawałoby się, że ze znachorstwem powinien walczyć wójt gminy, przede wszystkim przez zaangażowanie lekarza, tak jednak nie jest. Największe zasługi w walce ze znachorstwem położył dotychczas dr Kryński, lekarz weterynarii.

Nasz wieśniak nie jest już taki zacofany, jak się często o tym mówi i pisze, on woli „dochorta” choć weterynarii, lecz niezono, niż znachora. I zdobywają się wieśniacy na liboccy na taki dowcip. On czy ona bierze krowę lub konia i zapisuje się na wizytę, odpłacając odpowiednią takse, do dr Kryńskiego. W czasie wizyty okazuje się, że przy prowadzone bydłko jest zdrowe, lecz jego właściciel czy właścicielka ma np. rękę, którą stanowią jedną ranę — jak wyjaśnia, —

to od małego „narywu”, który zawczasie został przekuty (t. zn. operowano brudną igłą). Błaga dr-a Kryńskiego o pomoc. Nie tylko lekarz weterynarii lecz każdy szlachetny człowiek przyjdzie w takim wypadku z pomocą choremu. Czyny to i p. dr Kryński.

Może przepisy zabraniają p. dr Kryńskie mu udzielać ludziom pomocy lekarskiej (przebież przepisy i życie nieraz są sprzeczne), więc nie będziemy się upierać, że dr Kryński to czyni, może to tylko ot, taka zmysł na gadka, chociaż od wsi do wsi, bo dr. Kryńskiego ludność nalibocka b. lubi i ceni. Jeżeli jednak jest chociaż część prawdy w tych gatkach, stanowczo twierdzimy, że p. dr Kryński w sposób właściwy wypełnia swoje obowiązki społeczne i najbardziej przyczynia się do walki ze znachorstwem.

Jakoby 19 lekarzy zgłaszało swoje kandydatury na stanowisko lekarza w Nalibokach — żadnego nie zaangażowano. Jeden z lekarzy to nawet w Nalibokach miał cześć na nominację przez dwa miesiące, jednak wójt gminy nie zdążył przez ten czas sprawy załatwić, zaś nasz polski statek M/S „Batory” pośpieszył z nominacją i zaangażował tego lekarza dla siebie.

Kiedyż więc będzie wreszcie stały lekarz w Nalibokach?

RADIO

PIĄTEK, dnia 24 lutego 1939 r.

6,55 Pieśń poranna; 7,00 Dziennik poranny; 7,15 Muzyka z płyt; 8,00 Audycja dla szkół; 8,10 Program na dzisiaj; 8,10 Muzyka poranna; 8,50 Czytanka wiejskie; 9,00 — 11,00 — Przerwa.

11,00 Audycja dla szkół; 11,25 W. A. Mozart: Symfonia C dur; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 12,03 — Audycja południowa; 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji; 16,05 Ubu bione opery: „Borys Godunow” Mussorgskiego w opracowaniu Stanisława Harasowskiej; 13,30 Muzyka baletowa; 14,00 — 15,00 — Przerwa.

15,00 Audycja dla młodzieży; 15,20 Poradnik sportowy; 15,30 Muzyka obładowa; 16,00 Dziennik popołudniowy; 16,08 Wiadomości gospodarce; 16,20 Rozmowa z chorymi; 16,30 Audycja z okazji święta narodowego Estonii; 17,02 Jak się pisze testament — pogadanka; 17,17 Miniatury fortepianowe Waltera Niemanna w wykonaniu Zofii Szafranowej; 17,45 Audycja dla wsi: 1) Aktualne sprawy nasienne — pogadanka, inż. M. Wojele chowicza; 2) Poradnik Rolniczy prowadzi E. Przegaliński; 3) muzyka popularna; 4) „Jak Łóziuk zdobywał wiedzę rolniczą” pog. N. Krassowskiego; 13,25 Wycieczki i spacer — prowadzi E. Piotrowicz; 18,30 Teatr wyobrazony: „Kogut” — dialog Lukianosa i Samosaty; 19,00 Koncert rozrywkowy; 20,35 Audycja informacyjna; 21,00 Chór Polskiego Radia; 21,15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej; 22,30 Poezja jako siła realna — szkice literackie; 22,45 Muzyka z płyt; 22,55 Rezerwa programowa; 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty; 23,05 Zakończenie programu.

SOBOTA, dnia 25 lutego 1939 r.

6,55 Pieśń poranna; 7,00 Dziennik poranny; 7,15 Muzyka z płyt; 8,00 Audycja dla szkół; 8,10 Program na dzisiaj; 8,10 Muzyka poranna; 8,50 Czytanka wiejskie; 9,00 — 11,00 — Przerwa.

11,00 Audycja dla szkół; 11,25 Wyjątki z mniej znanych operetek; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 12,03 Audycja południowa; 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji; 13,05 Audycja życzliwa dla dzieci słuchających radia w szkole w opracowaniu Ciości Hali; 13,35 Koncert orkiestry Rozgłośni Wileńskiej; 14,00 — 15,00 — Przerwa.

15,00 Audycja dla dzieci; 15,30 Muzyka obładowa; 16,00 Dziennik popołudniowy; 16,08 Wiadomości gospodarce; 16,20 Kronika literacka 16,35 „Sylwetki kompozytorów polskich”; Roman Stalkowski; 17,45 Pogadanka aktualna; 17,57 Audycja RKO; 18,00 Wileńskie wiadomości sportowe; 18,05 Sobólka speakera w opracowaniu Sergiusza Kontera; 18,30 Audycja dla Polaków za granicą; 19,15 Koncert muzyki wileńskiej; 20,35 Audycja informacyjna; 20,55 Przerwa.

21,00 Transmisja koncertu z Budapesztu — Fantazja cygańska w wykonaniu orkiestry symfonicznej i solistów; 21,35 Godzina nie spóźnianek; 22,35 Koncert rozrywkowy; 22,55 Rezerwa programowa; 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty; 23,05 Zakończenie programu.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

„W perfumerii” na przedstawieniu wieczornym. Dziś, w piątek, 24 lutego o godz. 20 Teatr Miejski na Pohulance gra z dużym powodzeniem świetną komedię w trzech aktach Mikołaja Laszła pt. „W perfumerii” w reżyserii dyr. Kielanowskiego. Ceny popularne.

Jutro, w sobotę, dnia 25 o godz. 20 „W perfumerii”.

Niedziela popołudniowa. W niedzielę dnia 26 bm. o godz. 16 na przedstawieniu popołudniowym ukaże się komedia węgierska go autora Mikołaja Laszła „W perfumerii” w reżyserii dyr. Kielanowskiego. Ceny popularne.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

Dziś, po cenach znizowanych dowcipna „Podwójna buchalteria”, świetnie grana przez cały zespół, w reżyserii K. Wyrwicz-Wichrowskiego.

Popołudniowa niedziela. W niedzielę o godzinie 4,15 po południu grana będzie rekwizywna „Podwójna buchalteria”.

„Kazik” w Teatrze Lutnia. Podczas zjazdu na Kazimierz repertuar ustalono w ten sposób, że w sobotę dnia 4 marca grana będzie operetka „Gejsza”, w niedzielę zaś 5 marca dane będą aż trzy przedstawienia: o godz. 12 min. 15 „Krakowiaczy i Górale” o godz. 5 min. 15 „Podwójna buchalteria” zaś o g. 8,15 — operetka „Gejsza”.

Kupię dywan perski
koloru bordo
wymiaru od 8 do 16 m²
Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego”

Pisz do nas

O rakarni miejskiej

Naszał czas poprawy bytu zwierząt w Rakarni Miejskiej w Wilnie. Poprzednio Rakarnia Miejska znajdowała się w stanie bardzo opłakanym. Zwierzęta przyrzucone nie miały dogladu i dpałatecznego wyżywienia, oraz cierpiały na brak wody jak również nie miały postania. Obecnie zaś od czasu objęcia rakarni przez nowego czystościela miasta rakarnia znajduje się w stanie uporządkowanym, jest wzorowa czystość, doglad zwierzyny zadowolniającej.

Wilno, dn. 20.II. 1937 r.

A. B.

NOWOGRODZKA

— Staraniem Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego we Wsielubiu odbyła się zabawa taneczna, z której czysty dochód w sumie 100 zł przekazano na Fundusz Obrony Morskiej.

— Oddział Polskiego Związku Łowców kiego w Wilnie mianował na terenie Nowogrodzkiej łowczy: Mackiewicz Konrad — na powiat baranowski i Olszewskiego Mirosława na powiat słonimski; podówczas: Hołocińskiego Juliana, Mackiewicza Wacława i Bazylego ks. Mirskiego — na powiat nowogrodzki, Konarskiego Adama — na powiat wolezyński, Bochwica Brunona, Szumskiego Józefa i Czyszewskiego Antoniego — na powiat baranowski; Bułharowskiego Bolesława, Henszela Ludwika, Laskowicza Juliana, Moraczewskiego Wojciecha, Skindera Stanisława i Truchanowicza Stanisława — na powiat lidzki, oraz Olgierda Słizienia na powiat słonimski.

Nominacje te związane są z postępowaniem organizacyjnym Polskiego Związku Łowczego na terenie Nowogrodzkiej.

— „Pigmallon”. 27 bm. w Teatrze Miejskim w Nowogrodzku wystąpi zespół Reduty, wystawiając komedię G. B. Shawa pt. „Pigmallon”.

— 23 kinoaleatry. Na terenie Nowogrodzkiej są 23 kinoaleatry, z których 14 stałych i 9 objazdowych. Wszystkie kina objazdowe są obsługiwane wyłącznie przez koncesjonariuszy Polaków. Na kinoaleatry stałe 11 koncesyj posiadają instytucje lub organizacje polskie oraz indywidualne koncesjonariusze Polacy.

— Na Kazimierz wyrusza pociąg popularny z Baranowicz 2 marca. Dojazd z Nowogrodzka o godz. 6 m. 54. Zapisywać się na pociąg należy w Biurze Związku Propagandy Turystycznej, Nowogrodzkie, Dworzec Kolejowy, tel. 81.

Tam są również do nabycia indywidualne karty na wyjazd do Wilna od dnia 1 marca. Powrót 7 marca b. r. Znika 50 procent.

BARANOWICKA

— Dekoracja zasłużonych. 20 bm. w Baranowiczach starosta powiatowy Karol Wańkiewicz udekorował krzyżami zasługi srebrnymi za pracę na polu społecznym: pp. Okułęza Błażeja, Krupskiego Czesława, Krasowskiego Zenona, Birtle Józefa, Zawadzkiego Mariana-Franciszka i Kretowiczową Marię Brązowymi krzyżami zasługi: za służbę koleją — pp. Wronowskiego Antoniego, Żygara Zachariasza, Zakrzewskiego Mieczysława, Zuka Ludwika i Wronowskiego Seweryna; za służbę państwową — pp. Jaworskiego Bohdana, Miszcza Stanisława i Łubińskiego Czesława, za pracę zawodową — pp. Drobuzewskiego Antoniego i za pracę na polu społecznym — pp. Turkowskiego Konstantego, Cwirko-Godyckiego Kazimierza i Krasowskiego Piotra. Za ratowanie ginących medalem został udekorowany Krasowski Piotr.

— Murarze w Baranowiczach organizują się. 19 lutego b. r. odbyło się pod przewodnictwem p. Chojackiego zebranie organizacyjne murarzy, w lokalu przy ul. Ogrodowej 1. Wszyscy murarze wyrazili chęć przystąpienia do ZPZZ i poczynienia starań o zawarcie umowy zbiorowej.

— Kurs dla drużyn ratowniczych PCK w Baranowiczach. 16 lutego br. rozpoczął się kurs dla drużyn ratowniczych PCK w Baranowiczach, który potrwa do dnia 6 marca 1939 r. Na kurs uczęszcza przeszło 60 słuchaczy, wykłady odbywają się w szkole Nr 6.

— Dancin z Ogniska transmitowany przez Radio. 20 lutego br. odbył się w Baranowiczach w sali Ogniska ostatni karnawałowy podwieczorek dancin który był transmitowany przez rozgłośnie baranowicką. Jest to pierwsza transmisja R. P. Radia w Baranowiczach z lokalu rozrywkowego.

— Takich eksponatów muzeum baranowickie nie potrzebuje. W ostatnich dniach uczniowie gimn. stołpeckiego, odwiedzili baranowickie muzeum regionalne i tyle zostawili po sobie pamiętek w postaci różnych odpadków, że kustosz baranowickiego muzeum wysłał kilka dni co z tym zrobić. Wreszcie zdecydował się na pomysł. Zebrał wszystkie odpadki do kilku pudełek i odesłał pocztą dyrektora do gimnazjum w Stołpcach.

— Ani mebli ani pieniędzy. Przedterzewski Jerzy, zamieszkały przy ul. Senatorskiej 70 udał się do stolarza Gotowczyca Antoniego kołpienickiego 88 i zamówił kilka mebli, dając mu jako załatek 50 zł. W oznaczonym terminie stolarz mebli nie dostarczył, a pieniądze

6 tygodni aresztu dostał kierownik fabryki dykty w Połowie

18 lutego rb. przez Sąd Okręgowy w Wilnie na sesji wyjazdowej w Postawach rozpoznana była sprawa kierownika fabryki dykty w Połowie (pow. postawski) Bermana Kusieła, oskarżonego o zatrudnianie robotników w fabryce ponad normy ustalone ustawą o czasie pracy w przemyśle i handlu oraz w niedzielę i święta.

Za powyższe wykroczenia Berman Kusiel został ukarany w drodze karnoadministracyjnej orzeczeniem Inspektora Pracy 73 obwodu karą aresztu na przeciąg sześciu tygodni. Na skutek odwołania się ukaranego do sądu — sąd po rozpoznanu sprawy orzeczenie Inspektora Pracy zatwierdził.

niądze okazały się mu pozbędne na własny użytek. Poszkodowany złożył skargę w komisariacie.

— Chciał spróbować szczęścia w grze na kregielki. Biegus Wincenty ze wsi Podjazowie, gm. Iachowickiej, będąc na targu w Lachowiczach, chciał spróbować szczęścia w grze na kregielki. Ale mistrz Jakubowski z Baranowicz okazał się od niego sprytniejszym i wyłudził od niego 40 złotych...

— Ktoś zajął pod poduszkę... Bobanów na Teodora (Narutowicza 46) najlepiej się czuła, gdy mogła spać na poduszce pod którą przechowywała swoje oszczędności. Ktoś jednak tajemniczo tę odkrył i nagle spod poduszki zginęło 30 zł.

DZISIEŃSKA

— Zbranie ZOR-u w Giębokiem. W Giębokiem odbyło się doroczne walne zebranie członków miejscowego koła Zw. Of. Rez. przy udziale płk Zajczkowskiego i wicestarosty dzisieńskiego Rudzińskiego. Obradom przewodniczył delegat Zarządu Okr. ZOR w Wilnie Ostrowski. Ze sprawozdań usłępującego zarządu wynika, że prace wyszkoleniowe oficerów rezerwy prowadzone przy pomocy fachowej oficerów KOP-u. W toku obrad uchwalono położyć szczególny nacisk na wzmożenie pracy szkoleniowej of. rez., a nadto w celu nasilenia pracy kulturalno-oświatowej utworzono sekcję kult.-oświatową, zadaniem której będzie współpraca z poszczególnymi organizacjami społecznymi. W celu rozpowszechnienia sportu strzeleckiego pośród of. rez. uchwalono przystąpić do budowy własnej strzelnicy. Wybrano nowy zarząd w składzie: Korzeniowski (prezes), Dubieszko, Profic, Rusiecki, Urbanowicz, Wyrzykowski, Gassisi i Woźniczko. W końcu obrad uchwalono wysłać delegację do Pol. Zw. Zagr., manifestującą łączność wszystkich Polaków.

ORANY

— „Wię wileńska przebojem do kultury”. Niedawno pisaliśmy, jak to wieś Dmiatrówka (na pograniczu polsko-litewskim) otrzymała radioodbiornik od Nadleśnictwa Okańskiego. Dziś mamy do zanotowania inne, nie mniej ważne, wydarzenie kulturalne z życia wioski.

Oto miejscowa młodzież pod kierunkiem nauczyciela p. Józefa Onosko, urządziła dnia 19 lutego br. przedstawienie pod tyt. „Wię wileńska przebojem do kultury”. Bardzo wartościowy i aktualny był to obrazek. Na zakończenie miejscowy chór wiejski odśpiewał pięknie kilka pieśni ludowych.

Ciekawe jest to, że widowisko to ułożone było w polowie w języku polskim, w polowie — w litewskim.

— TOM w Oranach. Nauczycielstwo Publicznej Szkoły Powsz. w Oranach, oprócz kursu dla przedporobowych, zorganizowało kurs przygotowawczy do egzaminu wstępnego do szkół średnich. Opłata za naukę wynosi 10 zł miesięcznie od osoby. Trzech uczniów niezamożnych od opłaty tej zwolniono.

Całkowitą sumę, uzyskaną z opłat za naukę na tym kursie, przeznaczyło nauczycielstwo na TOM (Tow. Opieki nad zdolną i niezamożną młodzieżą). Zbierze się z tego

LUTY
24
Czwartek

Dziś: Macieja Rp.
Jutro: Zygryda, Cezarego

Wschód słońca — g. 6 m. 24
Zachód słońca — g. 4 m. 41

Sponsorzenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 23.II. 1939 r.

Cisnienie 769
Temperatura średnia — 0
Temperatura najwyższa + 1
Temperatura najniższa — 1
Opad 0,7
Wiatr: północno-wschodni
Tendencja barom.: wzrost
Uwagi: pochmurno.

KRONIKA HISTORYCZNA:
1634. Władysław IV zdobywa Smoleńsk
1804. Dekret Napoleona o Legionach Polskich.
1831. Bitwa powstańców pod Białoleką.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcz (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Roszkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szaniyra (Legionów 10) i Zajczkowskiego (Wiłoldowa 22).

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Klub Włóczęgów. Dziś w Instytucie Europy Wschodniej odbędzie się zebranie dyskusyjne Klubu na temat: „Ideologia dzisiejszej młodzieży polskiej”. W dyskusji udział wezmą przedstawiciele różnych ugrupowań politycznych młodzieży. Początek o godz. 20.15. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami.

— Zarząd Koła Wileńskiego ZOR, przypomina swym członkom, że piątek dnia 24.II. 39 r., o godz. 18 w koszarach 1 brygady — 1 pp. leg. — rejon 9 kompanii, odbędzie się ćwiczenie aplikacyjne na stole plastycznym na temat: rozpoznanie — technika.

— Koło Wileńskie Polskiego Tow. Filologicznego zawiadamia, iż w sobotę, 25 bm. o godz. 18 w lokalu Seminarium Filologii Klasycznej USB (Bernadyński 11) odbędzie się zebranie naukowe z referatem prof. dr Jana Oki: „G. E. Grodeck jako archeolog”. Wstęp wolny.

— Koło Naukowo-Badawcze Ziemi Wschodniej RP. organizuje 24 lutego rb. (piątek) w lokalu Koła Turkologów (gmach SNP — ul. Arsenalska Nr 8) zebranie, na którym p. Łuckiewicz, dyrektor Muzeum Białoruskiego w Wilnie wygłosi odczyt nt. „Literatura białoruska do czasów wojny światowej”. Początek zebrania o godz. 20.15. Wstęp dla członków Koła.

RÓŻNE

— „Wilmianie poznajcie Wilno”. W najbliższą niedzielę dnia 26 bm. wycieczka Związku Propagandy Turystycznej pójdzie na metę marszu Żułów-Wilno. Przewodnik opowie historie marszu. Zbiórka uczestników wycieczki o g. 12 przed głównym wejściem do Bazyliki.

— Okaz przyrządzenia ryb morskich. Liceum Gospodarcze ZPOK przy udziale Polskiego Zjednoczenia Rybaków Morskich w Gdyni urządza we wtorek, 28 bm. o godz. 17 w lokalu szkoły przy ul. Bazylińskiej 2/17 pokaz: „Potrawy z ryb morskich” (skumbria z dorsza, dorsz „orł” i inne). Wstęp na pokrycie kosztów produktów 30 gr. Konsumcja bezpłatna.

— Podziękowanie. Słuchacze kursów inżynierskich OPLG III kat. ogólnej, akła dający się z nauczycielstwa szkół średnich i zawodowych jak to Gimn. OO. Jezuitów, Pryw. gimn. Piotra Skargi, gimn. i liceum Ad. Mickiewicza po zakończeniu kursu dn. 18 lutego 1939 r. złożyli kwotę zł 37 na zakup szymbora, zaś nauczycielstwo Państw. Żeńskiego Gimn. Krawieckiego, Państw. Żeńsk. Gimn. Kupieckiego i Pryw. Żeńsk. Szkoły Zawodowej Stowarzyszenia „Stużba Obywatelska” złożyli kwotę zł 44 gr. 50 na cele OPLG.

— Wszystkim ofiarodawcom absolwentom 2 kursów prowadzonych przy gimn. Ad. Mickiewicza i Gimn. Kupieckim Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP składa tą drogą gorące podziękowanie.

Nie działała motopompa... Pożar w Sołach

20 bm. przy z-ku Wileńskim w Sołach zapaliła się stodoła Pogody Michała. W stodołę tej było 1.600 kg paszy, 1.920 kg zboża, 300 kg mięsa, wóz, waga dziełna i drobne narzędzia rolnicze, które również spłonęły. Straty wynoszą 1500 zł.

Pożar powstał prawdopodobnie od ognia z papierosa i został spowodowany przez poszkodowanego. Straż ogniowa nie mogła ugasić pożaru, gdyż nie działała motopompa...

Giełda zbożowo-towarowa i Inniarska w Wilnie

z dnia 23 lutego 1939 r.

Ceny za towar standardowy lub średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, parcyet wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca normalna taryfa przewozowa.

Zyto I standard	14.—	14.50
II	13.50	13.5
Pszonica jara jednolita I st.	19.25	19.75
zbierana II	18.50	19.—
Jęczmień I standard	—	—
II	16.0	17.—
III	16.—	16.50
Owies I	13.50	14.—
II	12.50	13.25
Gryka I	19.25	19.75
II	18.75	19.20
Mąka żytnia wyciąg. 0-30%	29	29.50
I-A 0-55%	25.50	26.—
razowa 0-95%	19.50	20.—
Mąka pszen. gat. I 0-50%	36.75	37.75
I-A 0-65%	36	36.50
II 50-60%	29.—	30.—
II 60-65%	23.75	24.25
III 65-70%	18.25	18.75
pastewna	15.—	15.50
Mąka ziemniacz. „Superior”	33.—	33.50
„Prima”	—	—
Otręby żytnie przem. stand.	9.50	10.—
przen. śred. przem. st.	11	11.50
Wyka	17.25	18.—
Łubin niebieski	10.25	10.75
Siemię lniane bez worka	51.25	52.25

Len niestandardowy:

Len trzpany Horodziej	200.—	2040.—
Wolożyn	1720.—	1760.—
Traby	—	—
Miory	1320.—	1360.—
Len cesany Horodziej	2240.—	2280.—
Kądział horodziejska	1600.—	1640.—
grodziejska	1340.—	1380.—
Targaniec moczony	680.—	720.—
„W. C. C. V.”	880.—	90.—

Bank Gospodarstwa Krajowego

zawiadamia, że w myśl § 16 statutu przeprowadzono w dniu 17 lutego 1939 roku

LOSOWANIE

8% Obligacji Komunalnych,
8% Obligacji Komunalnych Emissji II i III,
7 1/2% Obligacji Bankowych Emissji I, wraz ze skonwertowanymi na 5 1/2% na zasadzie ustawy z dnia 20 grudnia 1932 roku (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) odcinkami powyższych emissji, następnie
7% Obligacji Komunalnych Emissji II. S.,
5 1/2% Obligacji Kom. Emissji III N. i IV,
6% Obligacji Bankowych Emissji III, oraz
4 1/2% i 4% Obligacji Komunalnych i 4% Obligacji Kolejowych

b. Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Wykazy numeryczne wylosowanych odcinków zawiera „Monitor Polski” Nr. 45 z dnia 24 lutego 1939 r. Tabele losowań mogą zainteresowani przejrzeć względnie podjąć w Centrali lub Oddziałach Banku.

Wyplata należności za wylosowane odcinki odbywać się będzie począwszy od dnia 1 kwietnia 1939 r. w Centrali Banku w Warszawie i jego Oddziałach prowincjonalnych. Oprocentowanie wylosowanych odcinków ustaje z dniem 1 kwietnia 1939 r.

Emissjami b. Banku Krajowego administruje Oddział Banku we Lwowie dokąd na leży się zwracać bezpośrednio w sprawach dotyczących obligacji tych emissji.

Nieświeskie

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Jan Giedroyc-Juraha — „Warszawianka”, Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY

w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmując wkłady od 1 złotego.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99, działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Obwieszczenie

Wojewódzki Urząd Rozjemczy do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich w Białymstoku podaje do powszechnej wiadomości, że orzeczeniem powziętym na posiedzeniu w dniu 29 listopada 1938 roku postanowił:

- 1) udzielić opiece nad masą spadkową, po zmarłym Stefanie Korzonie, która to masa składa się z dwóch nieruchomości wiejskich, jednej pod nazwą „Jeziory”, położonej w gminie jeziorzyskiej, pow. grodzieński, go, obszaru 8118 ha 2846 m. kw., uregulowanej w księdze hipotecznej Nr. 292, znajdującą się w wydziale hipotecznym Sądu Okręgowego w Grodnie, drugiej pod nazwą „Część Puszczy Hołubińskiej Nr. 31”, obszar 1174 ha 6274 m. kw., położonej w pow. dziśnieńskim i uregulowanej w księdze hipotecznej Nr. 4210, znajdującą się w wydziale hipotecznym Sądu Okręgowego w Wilnie — tymczasowego odroczenia wyplata długów na okres 6-miesięczny;
- 2) początkowo termin odroczenia wyplatu liczyć od dnia 1 grudnia 1938 r.;
- 3) ustalić, że odroczeniu wyplatu podlega ją wszystkie długi, za wyjątkiem należności, wymienionych w par. 12 rozp. ministrów: Sprawiedliwości, Skarbu i Rolnictwa z dnia 24 kwietnia 1936 roku (poz. 300);
- 4) udzielenie tymczasowego odroczenia wyplatu ujawnić z urzędu w księgach hipote cznych, w których uregulowane są majątki, należące do masy spadkowej;
- 5) wszelkie egzekucje, skierowane do majątku dłużnika (masy spadkowej) z tytułu należności, objętych odroczeniem wyplatu, a wszczęte przed wydaniem orzeczenia o odroczeniu wyplatu — zawiesić;
- 6) ustanowić nadzór nad całym majątkiem, należącym do masy spadkowej, poza stałą po zmarłym Stefanie Korzonie, w osobach: Wacława Jamrota, zamieszkałego w majątku Jeziory oraz inż. Jerzego Kühna, zamieszkałego w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 15 m. 7;
- 7) ogłoszenia, dotyczące postępowania w sprawie niniejszej umieszczać w piśmie codziennym „Echo Białostockie”, wychodzącym w Białymstoku, w dzienniku „Kurier Wileński”, wychodzącym w Wilnie oraz na tablicach ogłoszeń Zarządu Gmin Jeziory i Hołubice.

Na oryginalne właściwe podpisy. Białystok, dnia 21 lutego 1939 r.
Sekretarz Woj. Urzędu Rozjemczego. R. Kalinowski.

Nauka i Wychowanie

NAUKA ROBÓT RĘCZNYCH na drutach i szydełku według najnowszych modeli (swetry, suknie kostiumy, serwety) itp. pod kierownictwem pani z długoletnią praktyką za granicą. Pocz. kompletu dn. 7 marca 39 r. Informacje: w poniedziałki i piątki od 10 do 12.30, ul. Trocka 19 m. 4. Lokal szkolny

Przetarg

Państwowe Kierownictwo Budowy Zbiornika Wodnego na rzece Wilii w Turniszkach, mające siedzibę w Wilnie ul. Kościuszki 14-a — 3, ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na roboty wykonawcze w budynkach administracyjno-gospodarczych kierownictwa w Turniszkach. Roboty wykonawcze obejmują: roboty murywane, ciesielskie, blacharskie i dekarские, stolarskie, kowalsko-ślusarskie i malarskie oraz zduńskie.

Szczegółowe warunki wykonania robót, oraz warunki przetargu mogą zainteresowani otrzymać w godzinach urzędowych w biurze kierownictwa.

Termin składania ofert pisemnych upływa w dniu 9 marca 1939 roku o godz. 12 w południe.

LEKARZE

DR MED. JANINA Piotrowicz Jurcenkowa
ordynator szpitala Sawcz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 8, tel. 18.68.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DR MED. OR Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i nac. zopłciowe
ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9-13 i 3-8.

DOKTOR MED. Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne, moczopłciowe
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8-1 i od 3-

AKUSZERKA Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
ul. Jakuba Jasińskiego 1a — róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA Smiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wargów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4-1.

AKUSZERKA M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

Kupno i sprzedaż
SPRZEDAM autobus Chevrolet 4-ka. Piśmienne zgłoszenia: Filipa 2 m. 23

PLAC do sprzedania w zdrowym i ładnym punkcie w Wilnie. Informacje — F. Elektro Ruch ul. Wielka 5.

LOKALE
MIESZKANIE czteropokojowe, komfortowe wolne. — Fabryczna 34.

GRUZIKA PŁUC

jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwałczeniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosuj p. p. Lekarstwo „Balsam Trikolan — Age” który ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

PRACA

INTELIWENTNA wykształcona osoba poszukuje posady wychowawczyni do dzieci, względnie pielęgniarki przy starszej osobie (możliwe na wyjazd). Adres: Kalwaryjska 23-6-a. (Wejście z frontu).

MIERNICZY PRZYSIĘGLY poszukuje doświadczonego wykonawcę prac szałeniowych oraz wytrawnego kreslarza. Należy do okazjnie teodolitu. Oferty pisemnie do adm. „Kurier Wileński” dla „M. P.” — Nieuwzględnione — bez odpowiedzi.

NA WYJAZD do zajęcia się dziećmi i domem poszukuje osoby bezwzględnie uczciwej, pracowitej i lubiącej dzieci. Pożądane przygotowanie fachowe i praktyka. Warunki szczegółowe do omówienia: Wileńska 29 m. 3 w godzinach rannych lub 14-17.

Kino Teatr „PAN” w Baranowiczach
Wielki przebrany sezon. — Czarująca Deanna Durbin jako bohaterka tysiąca zdarzeń w fl. „PODŁOTEK”

Kino „APOLLO” w Baranowiczach
Dziś wielki podwójny program: „Gibraltar” wielki film szp egowski „WŁADCA PRERII” Film egzotyczny

Stołpeckie
SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA w Stołpecku, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, mebel oraz prowadzi komisową hurtownię soli. Skupuje: — zboże wszelkie oraz trzodę chlewną.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpecku (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 1927. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Obwieszczenie

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Stołpecku Józef Dobrzycki, mający kancelarię w Stołpecku, lokal Sądu Grodzkiego na podstawie art. 676 i 679 KPC podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 kwietnia 1939 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należące do dłużnika masy spadkowej po s. p. Stanisławie Cwałinie nieruchomości: składająca się z placu obszaru 2121 mtr. kw. i oraz zabudowań położonych w Stołpecku, ul. Wileńska 37 mającą urzędową księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Nowogródku Nr. 3696.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 21654 gr. 49, cena zaś wywołania wynosi zł. 16241.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2166 oraz zezwolenie władz administracyjnych na prawo nabycia wyżej wymienionej nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małych letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Stołpecku. Dnia 18 lutego 1939 r.

Komornik: Józef Dobrzycki.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Lidzie, II rewiru Piotr Kozłowski mający kancelarię w Lidzie przy ul. Piłsudskiego Nr. 3 na podstawie art. 602 KPC podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 marca 1939 r. o g. 14 w Lidzie, gm. Bielica odbędzie się licytacja ruchomości, należących do ks. Aleksandra Augustynowicza, składających się z krowy 3 lat oraz zboża w ilości 5000 klg. oszacowanych na łączną sumę zł. 858.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 21 lutego 1939 r.

Komornik: Piotr Kozłowski.



Parę minut masażu
zjedrnia mięśnie, zmłoczą naskórek, odżywia tkanki. Po oczyszczeniu twarzy otrybkami Abarid, ruchami masażu rozciąga, wklepywać, ugniatć krem Abarid, odżywczy i wygładzający zmarszczki, poczym zapudrować.

krem i puder

ABARID

WKRÓTCE. Film-gigant. Film, który wstrząsnął światem

100 dni Napoleona

(BITWA POD WATERLOO)

Dalszy ciąg „Pani Walewskiej”

CASINO Rekord powodzenia. Najwspanialsze arcydzieło XX wieku

„SUEZ”

Nadprogram: Piękna kolorowa groteska p. t. „Parodia gwiazd”.
Początek seansów o godz. 4-6-8-10-15

Uwaga: Wobec wielkiego natłoku prosimy o wcześniejsze nabywanie biletów.

HELIOS Program, który wywołał zachwyt. Ulubienica publiczności

Sylwia SIDNEY

we wzruszającym filmie „Ten, którego kochałam”
oraz 2) Niewidziane dotychczas „Goldwyn Follies”
(JEJ KOCHANY CHŁOPIEC) Początki seansów o godz. 4-7-10

MARS Nienotowany sukces! Zachwyt prasy! Entuzjazm publiczności! Film niezapomnianych wrażeń

„Wyrok życia”

Role główne: Andrzejewska, Elchjerówna, Damięcki.
Nadprogram: Piękny dodatek kolorowy i aktualia

Wielki kolorowy nadprogram

ZAPOMNIANA MELODIA

To czarowna pieśń młodości...
To pogodny zdrowy śmiech...
To miłość... to wiosna...
To słońce... to radość życia...

Pląkny kolorowy nadprogram

Chrześcijańskie kino Czołowe arcydzieło kinematografii światowej

SWIATOWID! Indyjski grobowiec

W roli głównej posagowo piękna LA JANA i niezrównani Hans Stüwe i Gustaw Dlessi
Początek seansów o godz. 4-ej, w święta o godz. 1-ej

KINO Dziś. Greta Garbo i Charles Boyer w arcyfilmie Rodziny Kolejowej

ZNICZ „PANI WALEWSKA”

Wiwulskiego 2 Wielka i jedyna miłość Napoleona.
Nadprogram: DODATKI. Początek codz. o g. 4, w święta o g. 2 pp

OGNIKO Dziś. Wielki romantyczny film polski

„FLORIAN”

wg porównującej powieści Marii Rodziewiczówny. W rolach głównych: St. Angel-Engelówna, Kazimierz Junosza-Stępowski, H. Grossówna, J. Pichelski, J. Węgrzyn, J. Orwid i inni
Nadprogram: UROZMAIENIE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaże „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszkiś — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Świaniewicz — kronika wileńska; Józef Świąćcki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1-3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze,
Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim,
Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie,
Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: za odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kroniki redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadstane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku o 10 dni i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

